

Min. Osóbka-Morawski na „Święcie Winobrania” w Zielonej Górze

Zielona Góra przeżywała wczorajszej niedzieli swój wielki dzień. Tradycyjny obchód Winobrania ścignął do miasta ok. 50-tysięczne tłumy uczestników z całego kraju.

W uroczystości wzięli udział minister Administracji Publicznej E. OSÓBKA-MORAWSKI, wojewoda poznański ST. BRZEZIŃSKI, wicewojewoda lubuski F. KROENKE, z ramienia DOW III PPK ŁUSTACZ, przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i miejskich oraz stronnictw politycznych.

Kulminacyjnym punktem obchodu było przemówienie min. Osóbki-Morawskiego do zgromadzonych na Starym Rynku tłumów, defilada organizacji społecznych, plantatorów i wytwórców win oraz uroczyste otwarcie wystawy Rolniczo-Hodowlanej, Ogrodniczej i Przemysłowej na terenie zakładów „Polska Wina”.

W godzinach popołudniowych odbył się szereg imprez kulturalnych i rozrywkowych. Szczegóły wczorajszego obchodu Winobrania podamy w numerze jutrzejszym. (m)

Churchill:

„Kryzysowi winna Labour Party”

LONDYN (p. r.)

Przemawiając na 68 Kongresie angielskiej partii konserwatywnej Winston Churchill energicznie zaatakował rząd socjalistyczny „Labour Party”, przypisując jej winę w pogorszeniu się sytuacji międzynarodowej i spowodowanie kryzysu angielskiego.

Po jego przemówieniu premier Attlee oskarżył Churchilla o wykorzystywanie trudności gospodarczych Anglii dla celów politycznych.

LONDYN (PAP).

Jeden z przywódców brytyjskiej partii liberalnej Lord Samuel oświadczył, że partia jego odrzuca stanowczo jakiegokolwiek możliwości połączenia się z partią konserwatywną lub z partią pracy.

Pakistan wzywa pomocy

LONDYN (p. r.)

Rząd Pakistanu wystosował apel do innych dominiów o pomoc w zakończeniu krwawej masakry muzułmanów.

Na terenie całych Indii w drodze jest obecnie trzy miliony uchodźców, którzy zmieniając miejsce zamieszkania znajdują się w niezwykle ciężkich warunkach a wiele ginie na choroby zakaźne itp.

Tragedia z „Exodusa”

powtarza się

JEROZOLIMA (PAP)

Ze źródeł żydowskich w Tel Avivie donoszą, że okręty marynarki brytyjskiej zatrzymały w piątek wieczorem niedaleko wybrzeża Palestyny statek z nielegalnymi imigrantami żydowskimi w liczbie 450 osób.

„Spółdzielczość jest podstawowym elementem przebudowy naszego ustroju”

Na głównej akademii „Dnia Spółdzielczości” w Warszawie przemawiał prem. Cyrankiewicz

WARSZAWA (PAP).

Głównym punktem niedzielnej ogólnopolskiej akademii „Dnia Spółdzielczości” była centralna akademii spółdzielcza, zorganizowana w wielkiej sali „Roma” w Warszawie.

Akademie zaszczytli swą obecnością prezes Rady Ministrów ob. Cyrankiewicz oraz minister skarbu Dąbrowski.

Akademie zabrał głos prezes Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. ob. Pszczółkowski podkreślając, iż uroczystość tegoroczną obchodzimy pod hasłem

SPÓŁDZIELCZOŚĆ REALIZUJE GOSPODARKE PLANOWĄ

„Trzy lata doświadczenia w pracy — powiedział m. in. prezes Pszczółkowski — wskazują nam, że mimo wielkich zasług, jakie spółdzielczość posiada, udział jej w regulowaniu rynku i porządkowaniu obrotów jest za mały w stosunku do siły aparatu gospodarczego i zrzeszonych blisko 4 milionów członków”. Kończąc, mówca zadeklarował w imieniu 4-milionowej rzeszy polskich spółdzielców: „W następnym roku chcemy jeszcze lepiej służyć Polsce Ludowej i potrzebom mas pracujących”.

Z kolei zabrał głos, owacyjnie witany, Premier Cyrankiewicz.

„Spółdzielczość ma w naszym ustroju gospodarki trójsektorowej ogromną rolę do odegrania i wielkie zadania do spełnienia.

Dopiero w ramach odzyskanej niepodległości i jako część treści przemian społecznych, wywalczonych przez masę ludową, spółdzielczość znalazła takie miejsce, na jakie zasłużyła oraz możliwości sięgnięcia w głąb i przeorywania społeczeństwa. Jeżeli perspektywę rozwoju spółdzielczości i realizacji jej idei tak ściśle łączą się z perspektywą realizowania całości programu Polski Ludowej to powstają stąd jasne i nieodparto wnioski, a mianowicie:

1. Nie ma pełnej realizacji zadań wywoleńczych mas ludowych bez właściwego udziału w tej realizacji spółdzielczości.

2. Nie ma możliwości pełnego realizowania idei spółdzielczych bez wywalczonych na szerokim froncie walki o wyzwolenie społeczne — reform ustroju nowej Polski. Nie ma możliwości zwycięstwa idei spółdzielczej bez zwycięstwa i

„Związek Radziecki walczy o pokój i potępia amerykańskich podżegaczy do wojny” oświadczył dziennikarzom wicemin. Wyszyński

W PIĄTEK ODBYŁA SIĘ W SALI POSIEDZEŃ RADY BEZPIECZEŃSTWA W LAKE SUCCESS KONFERENCJA PRASOWA Z UDZIAŁEM BLISKO 600 DZIENNIKARZY, NA KTÓREJ WICEMINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR WYSZYŃSKI ROZWIĄŁ I UZASADNIŁ TWIERDZENIA ZAWARTE W JEGO PRZEMÓWIENIU Z 18 BM., IŻ

KOŁA PODŻEGACZY WOJENNYCH W USA I W INNYCH KRAJACH PROWADZĄ OTWARTĄ I NIEPRZEBIERAJĄCĄ W ŚRODKACH KAMPANIĘ PROPAGANDOWĄ NA RZECZ NOWEJ WOJNY

ORAZ UDZIELAŁ WYJAŚNIEŃ NA TEMAT STOSUNKU ZWIĄZKU RADZIECKIEGO DO WSZYSTKICH ZAGADNIEN ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA PORZĄDKU DZIENNYM ZGROMADZENIA GENERALN. ONZ.

NOWY JORK (PAP).

Na wstępie szef delegacji ZSRR poparł zarzuty ze swej mowy nowymi faktami i nazwiskami. Spośród podżegaczy do nowej wojny

Wyszyński wymienił

przede wszystkim Johna Fostera Dullesa, jednego z filarów delegacji amerykańskiej do ONZ, byłego ambasadora w Moskwie Bullita, senatora Mac Mahona i szefa delegacji amerykańskiej Austina, oraz dwóch dziennikarzy amerykańskich, Franka Gannetta i Waltera Winchella.

W odpowiedzi krytykom,

którzy twierdzą, że jego propozycja walki z propagandą wojenną narusza wolność prasy, Wyszyński oświadczył, że ma ona tyle wspólnego z wolnością prasy i obywateli co zakaz rozpowszechniania literatury pornograficznej, zakaz handlu narkotykami lub też żywym towarem.

W związku z atakami prasy amerykańskiej na cytowane przez Wyszyńskiego na posiedzeniu Zgromadzenia Generalnego

zyski firm amerykańskich

w czasie drugiej wojny światowej, delegat radziecki przytoczył nowe dane zaczerpnięte z nowych źródeł statystycznych i potwierdzające

fakt, że zyski te przekroczyły sumę 52 miliardów dolarów.

W drugiej części konferencji prasowej, Wyszyński odpowiadając na kilkadziesiąt pytań dziennikarzy wielokrotnie podkreślał pokojowe zamiary Związku Radzieckiego, znane całemu światu z oświadczeń radzieckich mężów stanu, oraz z jego polityki,

W odpowiedzi na pytanie:

Jakie kroki są potrzebne dla poprawy stosunków między USA a ZSRR?

Wyszyński oświadczył, że jego akcja przeciwko propagandzie wojennej w USA i w innych krajach jest tym właśnie krokiem, zmierzającym do poprawy stosunków. Jednakże poprawa stosunków międzynarodowych możliwa jest tylko w oparciu o kartę ONZ i zasadę jedności wielkich mocarstw.

Wyszyński oświadczył, iż Związek Radziecki nigdy nie zgodzi się na taką formę współpracy, jaka istnieje między koniem i jeźdźcem.

Odpowiadając na szereg pytań korespondentów amerykańskich jak postąpi ZSRR w wypadku nie-

powodzenia jego akcji na terenie ONZ, Wyszyński oświadczył, że Związek Radziecki wierzy w ostateczne powodzenie prac Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W sprawie Grecji Wyszyński podkreślił, że jedynym sposobem rozwiązania tego problemu jest natychmiastowe wycofanie wojsk obcych z Grecji.

Przed rozstrzygnięciem kwestii greckiej powinno Zgromadzenie ONZ wysłuchać opinii przedstawicieli greckiej armii demokratycznej.

Na zakończenie Wyszyński podkreślił, że jego ostra krytyka podżegaczy wojennych nie jest skierowana przeciwko narodowi amerykańskiemu, który na równi z wszystkimi innymi narodami pragnie pokoju, lecz pod adresem pewnych jednostek, instytucji, monopolów kapitalistycznych, części prasy oraz niektórych przedstawicieli rządu USA.

Francuzi nie połączą swej strefy z Anglosasami

BERLIN (PAP).

Rokowania w sprawie zawarcia układu o wymianie towarowej między połączonymi strefami anglosaskimi a strefą francuską w Niemczech zostały zerwane. Przyczyna niedojścia do porozumienia do skutku nie została podana.

Burza we Włoszech spowodowała olbrzymie straty

RZYM (PAP)

W północnych i północno-zachodnich Włoszech padają bez przerwy deszcze, po katastrofalnej burzy w nocy z piątku na sobotę, która spowodowała straty obliczone na miliony lirów.

W okolicach nawiedzonych burzą, ruch kolejowy oraz komunikacja telefoniczna zostały przerwane. W Navarra zawalił się pod naporem wichru prawie wykończony dom, grzebiąc pod gruzami 3 robotników. Na dworcu głównym w Mediolanie zawaliło się wysokie rusztowanie.

USA przeprowadzi ogólną wymianę dolarów

LONDYN (SAP).

Korespondent „Financial Times” i „Financial News” donosi z Waszyngtonu, że rząd USA ma w najbliższych dniach wydać zarządzenie w myśl którego wszystkie dolary na całym świecie mają być w ciągu 90 dni wymienione na nowe banknoty dolarowe, które emitowane będą w najbliższym czasie w Ameryce.

Rząd USA zamierza upoważnić banki emisyjne w poszczególnych krajach (a zatem w Polsce Narodowy Bank Polski) do przeprowadzenia wymiany.

Decyzja Stanów Zjednoczonych o wymianie banknotów dolarowych pozwoli wszystkim państwom wykupić z rąk prywatnych, a zwłaszcza ze światowych „czarnych rynków”, ukryte zapasy dolarowe.

Dolar na warszawskiej czarnej giełdzie od kilku dni spada katastroficznie.

Wiadomość, że USA zamierza wymienić wszystkie będące w obiegu dolary, wywołała panikę. Dolar „miękki” spadł do 450 zł z dalszą tendencją zniżkową. „Twarde” (20 dol.) notowano 41 500 zł.

Nafta dla celów strategicznych

WASZYNGTON (PAP)

Amerykańskie ministerstwo handlu komunikuje, że udzielono licencji na eksport 20 tysięcy ton stali towarzystwu transarabskiemu rurociągu naftowego ze względu na to że nafta arabska potrzebna jest dla „celów strategicznych, politycznych i gospodarczych Stanów Zjednoczonych”.

Rurociąg biegnąć będzie z Arabii Saudyjskiej do Sidonu w Libanie.

Militaryści amerykańscy są zapatrzeni we wzory faszystowskie

— powiedział senator Taylor

NOWY JORK (PAP).

Senator Taylor (demokrata, przedstawiciel stanu Idaho), w przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu Związku Prawników w Los Angeles, oskarżył ministrów i przedstawicieli wielkiego przemysłu w Stanach Zjednoczonych o to, iż „prowadzą planową kampanię na rzecz zerwania stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim”.

Taylor zarzuca „klucze wielkich przemysłowców zbrojeniowych”, że dążą oni do przekształcenia życia narodu amerykańskiego na sposób faszystowski. Zdaniem Taylora, wojskowi kontrolują już działalność ministerstwa Taylor zaznaczył, że obawia się, by Truman nie uległ wpływowi przedstawicieli armii.

Przedstawiciele armii — podkreślił Taylor — zdobywają coraz większą władzę. „Są oni wpatrzeni we wzory faszystowskie, zainicjowane przez Hitlera i Mussoliniego”.

Demontaż fabryk w strefie brytyjskiej znów odłożony

LONDYN (PAP)

Z Berlina donoszą, że pod naporem amerykańskich kół finansowych, ogłoszenie listy fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, przeznaczonych do demontażu zostało znowu odłożone na termin późniejszy. Według

pierwotnych danych w samej strefie brytyjskiej powinno ulec demontażowi około 900 zakładów przemysłowych zagrażających bezpieczeństwu Europy. W strefie amerykańskiej jest około 250 takich przedsiębiorstw.

NOWINY Sportowe

Warta — Lublinianka 4:0

KKS — Szombierki 13:0

Polonia (Warsz.) — Polonia (Byt.) 2:2

Wisła (Kraków) — Polonia (świd.) 0:1

AKS — RUK 3:2

Ruch — Legia 3:2

Cracovia — Radomiak 2:0

LKS — KKS (Olsztyn) 9:0

Garbarnia — WMKS 8:1

Najświeższe wiadomości sportowe z szczegółowym omówieniem sportowych imprez niedzielnych w jutrzejszych „Nowinach Sportowych”.

Japonia bazą USA

W powojennej Japonii nastąpiły jeszcze mniejsze zmiany niż w Niemczech zachodnich. Cesarz Hirohito, 124-ty władca w nieprzerwanej linii od 2600 lat, pozostaje nadal na tronie i tennoizm tj. kompleksy zwyczajów i obyczajów moralnym narodem. Wprawdzie Tenno tj. cesarza feudalnej Japonii kieruje nadal życiem państwa Japonii nadając swemu 70-milionowemu narodowi nową konstytucję według wskazań gen. Mac Arthura. Osobliwością tej konstytucji jest wyrzeczenie się wojny jako instrumentu regulowania stosunków międzynarodowych. Nie przeszkadza to jednak istnieniu generalnych sztabów armii i floty dla kierowania 100-tyśięcną armią, która ma mieć Japonia po zawarciu pokoju dla utrzymania porządku wewnątrz kraju. Jak wiemy traktat wersalski zezwalał również Niemcom na posiadanie 100 tys. armii.

Przemysłowy potencjał Japonii pozostaje nadal w rękach monopolu. Sprawa odszkodowań zawisła w powietrzu, gdyż pomiędzy sprzymierzeńcami istnieją zasadnicze rozbieżności co do poziomu ciężkiego przemysłu, jaki ma być pozostawiony Japonii. Wprawdzie na konferencji w czerwcu 1946 r. przyjęto za podstawę, że przemysł ciężki nie może przewyższać rocznie 3,5 mil. ton stali, 2 mil. ton żelaza, 2,1 mil. kilowatów elektroenergii, 75 tys. ton chloru i 82 tys. ton sodu, lecz w praktyce poziom ten waha się i Japonia odszkodowań z szybko naprzód. Wprowadzono amerykański bieżący produkcję nie płaci.

Amerykanizacja Japonii postępuje bardzo system policyjny, amerykańską organizację szkolnictwa. Równocześnie za pośrednictwem radia i prasy wdrażana jest narodowi japońskiemu myśl, że Ameryka powinna kierować Japonią w ciągu 109 lat. Publicysta japoński Sametoro Seba w „Nippon Times” z dnia 14 stycznia 1947 r. pisał, że „po podpisaniu traktatu pokojowego Japonia powinna zawrzeć ze Stanami Zjednoczonymi umowę, która dawałaby temu mocarstwu prawo kontrolowania i kierowania w ciągu 100 lat rządem japońskim. Nawet ministerstwo spraw zagranicznych powinno pozostawać pod kierunkiem Stanów Zjednoczonych”.

Zdaniem gen. Mac Arthura sytuacja polityczna w Japonii już dojrzała, aby z krajem tym zawrzeć pokój. Nowy parlament, wybrany w myśl nowej konstytucji 20 maja br. przysięgnął do normalnej pracy. Składa się on z izby niższej i wyższej. W obydwu izbach kierownictwo spoczywa w rękach zablokowanych partii liberalnej i demokratycznej pomimo, że socjaliści demokracji otrzymali największą ilość mandatów, bo 144. Faktycznie rządzi krajem b. premier liberal Sosida, nieoficjalny doradca cesarza Hirohito.

Wbrew zapewnieniom prasy amerykańskiej o dobrobycie powojennej Japonii sytuacja ekonomiczna kraju przedstawia się niepomyślnie. Specjalny korespondent „Nowoję Wroclaw” Markow, który bawił pewien czas w Japonii stwierdza, że „na początku roku bieżącego było w Japonii 5 milionów bezrobotnych a koszty utrzymania wzrosły 40-krotnie w stosunku do cen przedwojennych. Włoszanie są niezadowoleni z reformy rolnej a spekulacja przybrała formy katastrofalne. Przepiętwa i prostytucja wzrosły znacznie w porównaniu z okresem przedwojennym”.

Najważniejsze jednak, że żadna z uchwał poczdamskich w sprawie Japonii nie została wykonana w całej pełni. Rząd amerykański stosował tu tę samą metodę, co w stosunku do Niemiec zachodnich. Powstrzymał rozbrojenie przemysłu, poparł monopole kapitałistyczne i nie zdejmował całkowicie kraja, zaś z wysp japońskich uczynił bazę dla swej imperialistycznej ekspansji na kontynencie azjatyckim. H. B.

Cesarza Hirohito uniewinnia... prokurator USA

PARYŻ (PAP)

Jak donosi z Tokio Agencja France Presse, w toku procesu winowajców wojennych wpłynęła sprawa odpowiedzialności cesarza Hirohito.

Amerykański prokurator generalny Joseph Kenan oświadczył, że należy uznać cesarza za wolnego od wszelkich zarzutów rozpętania wojny na Pacyfiku. Pewien świadek obrony zbadany przez Kenana oznajmił, że cesarz przeciwstawiał się kontynuowaniu wojny, lecz był bezsilny gdy chodziło o powstrzymanie ataku na Pearl Harbour.

J. BYSTRON

ETNOGRAFIA POLSKI



STRON 232

zł 500

W 9-301

„Spółdzielczość jest ruchem dynamicznym i spełni swe zadania”

Z obchodu „Dnia Spółdzielczości” w Poznaniu

Obchód „Dnia Spółdzielczości” rozpoczęto w Poznaniu w ub. sobotę w godzinach popołudniowych. Głównymi ulicami miasta przeciągnął capstrzyk, w którym wzięły udział delegacje partyj politycznych, organizacji młodzieżowych, Wojska Polskiego, pracownicy poszczególnych instytucji spółdzielczych, uczniowie szkół spółdzielczych oraz delegacje związków zawodowych. Na czele pochodu kroczyły poczty sztandarowe poszczególnych ugrupowań społecznych i politycznych, a w pochodzie niesiono liczne transparenty z wypisanymi na nich hasłami spółdzielczymi.

W dniu wczorajszym odbyła się na placu Wolności wspaniała manifestacja. Wzięły w niej udział partie polityczne, organizacje młodzieżowe, pracownicy instytucji spółdzielczych i młodzież szkolna. Tuż obok udekorowanej barwami spółdzielczymi mównicy, stanęły poczty sztandarowe. Po obu stronach placu Wolności ustawiły się rzędy samochodów i innych pojazdów pięknie udekorowanych, które brały udział w

barwnym korowodzie, jaki w godzinach rannych przeciągnął ulicami miasta.

Po odegraniu hymnu państwowego i spółdzielczego zagali manifestację p. Łażewski — dyrektor Związku Rewizyjnego R. P., który powitał na wstępie obecnych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, Wojska Polskiego, partyj politycznych i organizacji oraz instytucji spółdzielczych z pp.: wiceministrem mgr. J. Grosickim, wiceprzewodniczącym WRN Tkaczykiem i dyr. Sidoskim — reprezentantem Zarządu Głównego „Społem” na czele. W okolicznościowym przemówieniu podkreślił prelegent osiągnięcia polskiej spółdzielczości na przestrzeni pierwszych trzech lat powojennych.

Z kolei wstąpił na mównicę wiceminister Aporwicz i Handlu b. wicewojewoda poznański mgr J. Grosicki. Mówiąc o roli spółdzielczości podkreślił p. Wiceminister jej wielki udział w odbudowie gospodarczej naszego kraju stwierdzając, że zasadniczym zadaniem ruchu spółdzielczego

jest przekształcenie psychiki nowego człowieka. Na zakończenie mówca oświadczył: „Wierzymy, że spółdzielczość spełni swe zadania, bo spełni je pragnie, gdyż jest ruchem dynamicznym, wyrosłym z najlepszej woli szerokich mas ludowych”.

W imieniu partyj politycznych przemówił poseł Grajek, który stwierdził m. in., że nikogo nie powinno zabraknąć w szeregach spółdzielców, gdyż przez rozkwit ruchu spółdzielczego udujemy całkowicie naszą wewnętrzną sytuację gospodarczą. Ponadto przemawiali: p. Knotte — wiceprezes Wojewódzkiego Zarządu Samopomocy Chłopskiej i mgr Oleś — delegat OKZZ.

Zasadniczy referat, omawiający rolę, zadania i osiągnięcia spółdzielczości, wygłosił p. Sidoski, delegat Centrali „Społem”. Referent zwrócił szczególną uwagę na poparcie, którym cieszy się spółdzielczość u obecnych władz państwowych, stwierdzając, że tylko dzięki temu poparci może ona zawnieść swój wspaniały rozkwit.

Manifestację urozmaiciły występy chóru Państwowego Gimnazjum Spółdzielczego i uczniów tej samej uczelni.

Całość obchodu Dnia Spółdzielczości uzupełniła uroczysta msza św. odprawiona w Kolegiacie Farnej, w której uczestniczyły delegacje poszczególnych spółdzielni, organizacji i związków zawodowych. W godzinach popołudniowych odbyły się na boisku przy ul. Gen. Świerczewskiego zawody sportowe, a wieczorem wielka zabawa w Akademii Handlowej dla członków Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych. (c)

Akeja „Pomocy Zimowej” rozpoczęta

W gmachu Prezydium Rady Ministrów w Warszawie odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Komitetu Akcji Pomocy Zimowej na r. 1947—48.

Na posiedzenie przybyli przedstawiciele organizacji gospodarczych, społecznych, religijnych i kulturalnych na czele z premierem Cyrankiewiczem i ministrem Opieki Społecznej Rusinkiem.

Zebrań zagali krótkim przemówieniem premier Cyrankiewicz, który wezwał wszystkich obecnych do zorganizowania akcji pomocy zimowej na rok bieżący. Ofiarność społeczeństwa powinna okazać się podobnie przykładowa jak wspaniała akcja pomocy dla powodzi, która przeszła wszelkie oczekiwania — stwierdził premier.

W tym roku do wspólnej, wzmożonej akcji oprócz świata pracy i wsi, przystąpić niewątpliwie również przemysł, handel, spółdzielczość i kupiectwo polskie. Pomoc zimowa w sezonie 1947/48 jest tym konieczniejsza, że jeszcze kilka milionów ludzi w Polsce znajduje się w stanie nieustabilizowanym i wyciąga rękę po wsparcie.

Dokonano następnie wyboru komitetu centralnego akcji Pomocy Zimowej, w którego skład weszli: jako prezes — ob. Beluch-Beloniński, jako wiceprezisi — ob. Witaszewski z KCZZ, ob. Zerkowski z „Społem” i ob. Janusz, prezes Samopomocy Chłopskiej.

Protokół nad akcją Pomocy Zimowej na rok 1947/48 objął Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut.

W skład Komitetu Honorowego wchodzi: premier oraz wszyscy ministrowie.

Wzruszający list z Lipska:

„Nie ma dnia, żeby dzieci nie wspominały Polski”

POZNAN (ZAP).

W tych dniach Zarząd Główny P. Z. Z. otrzymał z Niemiec od jednej z rodaczek, której dzieci przebywały na koloniach letnich w Kraju, następujący list:

„Kochani nasi Rodacy! Dzieci nasze przyjechały do domu szczęśliwie i napowiadają się nie mogą, jak im tam w tej kochanej Polsce dobrze było, za co jestem Państwu Polskiemu bardzo wdzięczna, że tak się zajęło dziećmi naszymi a my również tego nie zapomnimy i będziemy nadal dzieci nasze wychowywać na Polaków. Dzieci nasze wyglądają bardzo dobrze, mówią i modlą się po polsku, z czego jestem bardzo zadowolona. Za te trudny, pracę i męczoty, które panie polskie dla naszych dzieci poświęciły, jesteśmy bardzo wam bardzo wdzięczni. Myśmy się czuli tutaj tak sam i opuszczeni a tym-

czasem jest ktoś, co o nas pamięta — myśli i na nas czeka. Te podarki, które dzieci nasze od Polskiego Związku Zachodniego i Opieki Społecznej dla nas przysyłały sprawiły nam dużą radość. Zdawało nam się, że jesteśmy razem w Polsce. Naturalnie przykro mi jest bardzo, że my się odużajemy nie możemy, ale wiem, że dostaliśmy je ze szczerego serca, to nam pójdzie to na zdrowie.

Jeszcze raz z całego serca wszystkim bardzo dziękujemy. Najwięcej jestem wdzięczna, że dzieci nasze tak dużo przybrały na wadze. To się aż sama czuję zdrowa i szczęśliwa, bo wiem, jak im te wakacje potrzebne były. Najważniejsze, że dzieci przysyłały książki polskie i stale czytają z nich. Nie ma dnia, żeby dzieci nie opowiadały o Polsce.

z poważaniem

Stanisława Herbst z dziećmi
Lipsk, 7. 9. 1947 r.

Niezwykły krok brytyjskiego ministra pracy godzi w interesy warsiw pracujących

LONDYN (PAP).

Konsternacja, wywołana w łonie związków zawodowych nagłym zastrzeżeniem kursu rządu Partii Pracy w stosunku do ruchu zawodowego, pogłębia się jeszcze bardziej na wiadomość o nowym okólniku ministra pracy Isaaca. Okólnik ten rozesłany przez ministerstwo pracy do wszystkich mieszanych komitetów porozumiewawczych (Joint Industrial Councils) stwierdza, że rząd będzie się stanowczo sprzeciwiał jakimkolwiek dalszym podwyżkom płac robotniczych czy też redukcjom godzin pracy.

Sam fakt skierowania okólnika do wspomnianych komitetów bez uprzedniego porozumienia się w tej sprawie ze związkami zawodowymi, zaskoczył całkowicie związkowców brytyjskich, którzy uważają ten krok za niezgodny z rządem do spraw związkowych. Podobny krok rządu jest bez precedensu w ciągu dwóch ostatnich lat rządów Partii Pracy.

Możliwe jest, że pod silnym naciskiem związków zawodowych Rada Główna Zw. Zaw. wysła już w najbliższych dniach specjalną delegację do rządu w tej sprawie.

Na oskarżenia min. Wyszyńskiego odpowie pani Roosevelt

NOWY JORK (PAP).

Gdy na porządek dzienny komisji politycznej wejdzie rezolucja potępiająca propagandę wojenną, zgłoszona przez wiceministra spraw zagranicznych ZSRR, Wyszyńskiego, Stany Zjednoczone reprezentowane będą przez p. Eleanor Roosevelt. Powodem wyboru p. Roosevelt do wykonania tej misji jest okoliczność, że dzięki swemu doświadczeniu, uważana jest ona za wybitnego eksperta w sprawach wolności informacji i prasy. Delegacja USA uważa, że doskonała znajomość tematu czyni z p. Roosevelt naj-

odpowiedniejszego rzecznika USA dla odpowiedzi na oskarżenia wiceministra Wyszyńskiego.

Prezydent Truman, odmówił komentowania na konferencji prasowej mów ministra Wyszyńskiego. Ograniczył się on do stwierdzenia, że „owocowania wiceministra spraw zagranicznych ZSRR były wymowne same przez się”.

Kongres magików

W obecnych czasach odbywa się niezliczona ilość różnego rodzaju międzynarodowych kongresów: a więc kobiet, naukowców, lekarzy, pisarzy, polityków i tak dalej i tak dalej. Nie można się temu dzi-

wić, ponieważ czasy wojenne przeszkadzały kontaktom zagranicznym i utrudniały porozumienie się wzajemne.

Obecnie mamy do zanotowania niezwykle doniosły fakt zwołania kongresu, który wypełni istniejącą dotychczas lukę — nie odbył się bowiem jeszcze międzynarodowy kongres magików. W Paryżu zebrał się na narady delegacji 14 krajów trudniący się zamienianiem wody w wino (niezłoty Chrystus w Kanie Galilejskiej), oraz wykonywaniem szeregu innych sztuk, jak np. pokazem szali, które w powietrzu zmieniają barwę lub same się wiążą w węzły itd.

Dostojni delegaci po wstępnych obradach, w czasie których (jak donoszą zagraniczni korespondenci) odbyło się bez sporów proceduralnych, udali się na generalne zawody, gdzie poszczególni deputowani demonstrowali swoje niecodzienne umiejętności. Podobno największe uznanie i moc oklasków zdobył delegat brytyjski William Ramsay chwytnością z powietrza monet i zapalonych papierosów.

Kongres jeszcze się nie zakończył. Punktem kulminacyjnym, kończącym doniosłe dla świata obrady przedstawicieli „czarnej magii”, jest galowe przedstawienie w Palais de Chailier, który się mieści w jednej z najelegantszych dzielnic Paryża.

Z niecierpliwością czekamy na wyniki obrad. Kongres magików trwa. (1)

Rezolucja francuskiej partii socjalistycznej na temat francuskiej polityki zagranicznej

PARYŻ (PAP).

Francuska partia socjalistyczna ogłosiła rezolucję na temat polityki międzynarodowej. Rezolucja ta wypowiada się między innymi za rewizją prawa weta z tym zastrzeżeniem, że nie powinno to narażać na niebezpieczeństwo jednoci ONZ.

Co się tyczy problemu niemieckiego, rezolucja do-

magia się, by ze względu na bezpieczeństwo i dobrobyt Europy, arsenał Zagłębia Rury przekazano organizmowi międzynarodowemu, który sprawowałby tam zarząd i dzieliłby sprawiedliwie produkcję tego Zagłębia. Następnie rezolucja wspomina o konflikcie w Indochinach i wyraża pogląd, że nadszedł już czas nawigowania rokowań z prezydentem Ho Chi Minhem i innymi przedstawicielami narodu wietnamskiego w sprawie powstrzymania działań wojennych.

Na zachód od Odry

Pokrzywdzona niemieczyna

Premierowi heskiemu dr. Stockowi nie podoba się zbyt dokładna demilitaryzacja i denazyfikacja, którą ostatnio uchwalił parlament Hesji. „Ustawa ta nie powinna odciągać od współpracy nad odbudową Niemiec ludzi, którzy dali się kłice hitlerowskiej powodować” — powiedział na konferencji prasowej dr. Stock, spodziewając się uzyskać aprobatę gen. Clay’a na zmianę ustawy.

Cygara dla Niemców

W Berlinie oczekiwany jest transport 1200 ton tytoniu z Turcji, Grecji i Ameryki dla strefy anglosaskiej. Do strefy brytyjskiej przysłano ze strefy francuskiej 500 ton papierosów i cygar.

Okupacja kosztuje

Amerykańskie kółka finansowe obliczają, że koszty okupacji Niemiec i Japonii wynoszą około 600 milionów dolarów. Po przeliczeniu strefy brytyjskiej będzie trzeba do tego dodać jeszcze 500 mil. dolarów.

Poparcie i dolary

W amerykańskiej strefie okupacyjnej istnieje 950 organizacji młodzieżowych (liczących 950 000 członków), które cieszą się — jak oświadczył rzecznik amerykańskiego zarządu wojskowego — „finansowym i moralnym poparciem władz amerykańskich”.

Austriacy hitlerowcy piszą

W Austrii ukazała się książka Józefa Greinera pt. „Koniec mitu Hitlera”, którą rząd zmuszony był skonfiskować. Mimo zachęcającego tytułu, książka ta zawierała niedwuznaczne tendencje prohitlerowskie.

Skorzenny jednak odpowie

Wspólnicy wybaciciela Mussoliniego — Skorzennego, którzy oskarżeni byli o występowanie w amerykańskich mundurach w czasie kontrofensywy niemieckiej w Ardenach — zostali zwolnieni. Skorzenny jednak zostanie wydany Czechosłowacji, jako zbrodniarz wojenny.

Niemiecka młodzież szuka guza

Kierownik wydziału młodzieżowego SED powiedział, że jest wysoce zaniepokojony wychowaniem młodych Niemców w zachodnich strefach okupacyjnych w duchu militarystycznym. Poza tym przeraża go demoralizacja i wzrost przestępczości kryminalnej. Wiele młodzieży ucieka za granicę, często wstępując w szeregi Francuskiej Legii Cudzoziemskiej.

Owieczki

Przy wypełnianiu kwestionariuszy w ramach akcji denazyfikacyjnej na 2100 tys. sztuk tylko 200 tys. było wypełnionych prawdziwymi danymi. Reszta zatajała swe koligacje z NSDAP. (1)

Czarne interesy

Niemiecki „szwarzhandel” funkcjonuje pierwszorzędnie. Dyrekcja kolejowa w Monasterze — od dyrektora dra Steinhagena, poprzez wszystkich urzędników — zajmowała się specjalnie czarnymi interesami, bowiem przeprowadzała liczne machinacje z przdziałami węglowymi. Zostali jednakże nakryci i odpowiedzą przed sądem.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 26 września 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. poznańskim.

Pszenna 3500, żyto 2300, jęczmień 2300, jęczmień browarniany 2650, owies 2200, Proso 2800 do 3000, mąka pszenna 80% bez op. 5000—5300, mąka żytnia 90% bez op. 2600—2800, otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1750—1850, kasa jęczmienna 65% 3200—3500, groch Wiktoria 4500—4900, rzepak ozimy 9000—10000, rzepak jary 8000—9000, rzepak jary 8000—9000, siemię lniane 14500—15000, lnianka 8000—8500, mak niebieski 18000—20000, gorczyca 9000—9500, makuchy lniane w taflach 3900—4000, makuchy rzepakowe w taflach 2600—2700, śrut lniany 3500 do 3700, śrut rzepakowy 2300—2400, ziemiaki konsumpcyjne 500—600, ziemiaki przemysłowe 500—550, słoma żytnia prasowana 500—550, siano zwykłe prasowane 675—750, siano nadnotecnie prasowane 750—800.

Tendencja spokojna.



Adres redakcji i administracji: Dąbrówka 1.
Tel. 19-22.

— DYŻURY LEKARZY I APTEK: nocny 29 bm.
dr Jakowicz, ulica Stalina 14. Apteka Miejska, ulica
Dąbrówki 1.

KINO POLONIA — „Wesoły sublokator”, kome-
dia prod. amerykańskiej.

O REALNE EFEKTY „DNI GNIEŹNA”

Wraz z nadejściem jesieni stanęliśmy u progu pory roku, wykluczającej turystykę, uniemożliwiającej imprezy propagandowo-gospodarcze. Koniec lata zbiega się w Gnieźnie z zebraniem likwidacyjnym Ob. Komitetu „Dni Gniezna”, a równocześnie z zakończeniem wystawy rolniczo-przemysłowej w Lesznie oraz szeregu imprez o podobnym charakterze na terenie naszego województwa i kraju. Warto więc pokusić się o próbę pobieżnego zbilansowania osiągnięć.

Założeniem „Dni Gniezna” było zorganizowanie szeregu imprez kulturalnych i gospodarczych, które miały służyć jako atrakcja dla przyjezdnych z jednej strony, a z drugiej — przez reaktywowanie szczególnie gospodarczych instytucji wprowadzić ożywienie potrzebne Gnieźnie. I tu nasuwa się pod pióro jedno stwierdzenie.

Jakkolwiek przy zapale, granicznym niezrędko z entuzjazmem pod względem ornamentyki i tzw. „uświetnienia” uroczystości, Gnieźno zdobyło się na wielki wysiłek, wyróżniający je spośród innych miast, to o ile chodzi o stronę gospodarczo-praktyczną nie dorównało innym ośrodkom, niejednokrotnie mniejszym. Nie umniejszając zasług organizatorów gnieźnieńskich, zdanych często na improwizację, stwierdzić należy, że wystawa np. leszczyńska posiadała o wiele większy rozmach i zacięcie wielkomiejskie. W Lesznie łącząc piękne z pożytecznym wyremontowano blok budynków koszarowych. Można to było uczynić i w Gnieźnie, wykorzystując baraki wzgl. budynki po garbarni Rogowskiego. W Lesznie przygotowano dział, mogące stanowić poważny zaczątek muzeum regionalnego. Tymczasem Gnieźno, o wiele wieków starsze, nie mogło się zdobyć na jakikolwiek zbiór zabytków poza małą gablotką z ilustracjami prehistorycznymi. Wiadomo poza tym, że Targi Końskie nie ograniczały się dawniej do kilku dni, lecz powtarzały się w ostatnim tygodniu sierpnia i były zdarzeniem wagi ogólnopolskiej przy notowaniu obrotu ok. 10 000 koni. Związane z Targami były konkursy hipiczne. Rzucone w tym kierunku sugestie nie znalazły niestety zrozumienia.

Gnieźnu przypadł w tym roku wielki zaszczyt. Najwyższy Dostojnik Państwa odznaczył je Wielką Wstęgą Orderu Polskiej Odznaki. Poza moralnym aspektem tego wydarzenia istnieje winny i gospodarczy. W swym przemówieniu, wygłoszonym w związku z nadaniem tego odznaczenia Prezydent Rzeczypospolitej złożył życzenia rozwoju naszemu miastu. Zyczenia te winny Gnieźno zobowiązywać. Wykazywano położenie miasta przy szlaku węglowym, potrzebie rozwoju przemysłu rolnego. Leża przed nami szerokie możliwości rozwoju przemysłowego.

Tymczasem pół roku po uroczystościach w Gnieźnie niewiele się zmieniło.

Po dawnemu duży kompleks budynków po garbarni Rogowskiego zionie pustymi otworami, po dawnemu smętnie hula wiatr po barakach przy ul. Wrzesińskiej, a w międzyczasie nikt poważnie nie sięgnął po zdobycie realnych efektów uroczystości gnieźnieńskich. Najwyższy czas o tym pomyśleć. Inne miasta wykazują więcej sprawności. Nie tylko Leszno i Częstochowa, lecz i szereg innych potrafiły wykazać swą prężność gospodarczą.

Nie dobrze by było, gdyby wysiłki nasze i zapal z „Dni Gniezna” spęły tylko na wspomnieniach o ładnej dekoracji miasta...

Judex

W niezwykle prymitywnych warunkach chłop-konstruktor wybudował uniwersalny traktor

() Piękne są nasze Ziemi Zachodnie. Jednym z najpiękniejszych i najlepiej zagospodarowanych powiatów jest powiat Krosno nad Odrą. Miasto powiatowe Krosno, romantycznie położone po obu stronach Odry, jest niestety w 70 procentach zniszczone. Natomiast pozostała dzielnica nadodrzańska, to rzeczywiście piękny kawałek naszej Ojczyzny. Toteż w porze letniej przybyło wiele osób, by spędzić swe wakacje nad brzegami modrej Odry.

Powiat zamieszkały jest w dużej części przez repatriantów z za Bugu i osadników wojskowych. Gospodarzą oni nadzwyczaj dobrze. Wszędzie rozbrzmiewa piękna nasza polska pieśń.

Niestety, tegoroczne żniwa nie wypadły zbyt korzystnie na skutek długotrwałej suszy. Lecz chłop polski z za Bugu, zwyczajny trudniący się rolniczym, lecz meżnie znosi swój los, pracując intensywnie na roli by nie tylko wyżywić swą rodzinę, lecz dać Polsce chleba pod dostatkiem.

O wielkiej pracowitości i inteligencji osadników z za Bugu przekonałem się osobiście, będąc kilka dni we wsi Dąbie powiat Krosno n. O. Mieszka tamże również p. Skóra Stanisław, który z bratem swoim prowadzi wspólną gospodarkę. W godzinach wolnych od pracy p. Skóra buduje traktor swego pomysłu. Znalazłszy w polu silnik zniszczonego czołgu po-

Związki Zawodowe w Wielkopolsce

walczą o poprawę materialną i srawę duchową świata pracy

Scentralizowany i oparty na fundamentalnych zasadach ruch zawodowy na terenie Wielkopolski wymagał ogromnie dużo pracy. Początki szczególnie były bardzo trudne, gdyż zaczynać trzeba było prawie od podstaw i przy znikomym ilości uświadomionych związkowców. Zawdzięczając jednak niezwyklej dyscyplinie Wielkopolan, stosunkowo w krótkim czasie praca organizacyjna na terenie Związków Zawodowych dała pozytywne wyniki.

Pierwszą zorganizowaną placówką Zw. Zaw. na terenie województwa poznańskiego była O. K. Z. Z. Równolegle zaczęły się organizować oddziały poszczególnych związków branżowych, w pierwszym rzędzie te, które miały tradycje i długoletnie doświadczenie z tyłch przedwojennych związków klasowych. Ilość oddziałów Zw. Zaw. jednak z każdym prawie tygodniem wzrastała. Dziś liczba organizacji wynosi 36 z ogólną liczbą 358 000 członków. Sam Poznań liczy około 92 000 członków Zw. Zaw.

Świat pracy w Wielkopolsce zdaje sobie dokładnie sprawę, że tylko w dobrze zorganizowanych Zw. Zaw. i poprzez Związki można osiągnąć pewne korzyści. Toteż liczba członków Zw. Zaw. z każdym dniem się powiększa i w niedługim już czasie nie będzie na terenie Wielkopolski ani jednego pracownika niezrzeszonego w Związkach Zawodowych. Zawdzięczając kontroli czynnika społecznego z ramienia O. K. Z. Z. musimy stwierdzić, że uniknęło się

już wielu nadużyć na niekorzyść pracowników.

Ruch zawodowy nie tylko pracuje nad poprawą materialną świata pracy. Stara się on dać również srawę duchową w postaci całego szeregu odczytów i rozrywek kulturalno-oświatowych. Świat pracy korzysta z teatrów i kin po znizonych cenach, zakłada świetlice, urządza kursy, dokształcające, amatorskie zespoły muzyczne i teatralne, stojące niejednokrotnie na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Dowodem tego był Woj. Konkurs Zespołów Artystycznych świetlic zakładów pracy, klubów fabrycznych i domów kultury Zw. Zaw., całkowicie zorganizowany przez O. K. Z. Z. Popis tych zespołów stał na bardzo wysokim poziomie i dał możliwość ujawnienia całego szeregu prawdziwych talentów. Sprawdzianem ofiarnej pracy na tym odcinku było również wyróżnienie kilku zespołów artystycznych z terenu Wielkopolski w Warszawie. Trzeba tutaj stwierdzić, że o ile praca na wszystkich odcinkach daje pozytywne wyniki, zawdzięczać to należy społeczeństwu wielkopolskiemu, które ma duże poczucie obowiązku i jest nadzwyczaj zdyscyplinowane. Pozytywne osiągnięcia w ruchu zawodowym można uzyskać tylko przy jednolitym ruchu, świadomym swoich celów i zadań. Dotychczasowe wyniki pracy ruchu zawodowego na terenie Wielkopolski są naprawdę imponujące. Klasa pracująca Wielkopolski przoduje pod wielu względami i na tym odcinku spełniła swój obowiązek. (lc)

Podnosi się kultura i zdrowie wsi

Realne osiągnięcia Samopomocy Chłopskiej w Gnieźnie

Założona w Gnieźnie przed dwoma laty Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, z nikłych zaczątków kierownika i jednej kierowniczk, rozrosła się do najsilniejszej instytucji spółdzielczej na terenie powiatu. Zawdzięczać to należy konsekwentnej pracy, nastawionej na słuźenie wsi w zrozumieniu dobrze pojętej idei spółdzielczej. Dziś można powiedzieć, że chłop rozumiał jej sens i dostosował się do potrzeb chwili. Świadczy o tym stały przyrąst członków, dochodzący do ok. 1000.

Świadczenia na rzecz członka wzrastają stale i systematycznie. Dziś korzysta członek z bezpłatnych porad dla siebie i swej rodziny ze specjalnym uwzględnieniem opieki nad matką i dzieckiem. Zarząd Spółdzielni dąży do stworzenia w każdej gromadzie ośrodków zdrowia. Zaangażowanie lekarza p. dr. Taczaka i specjalistki chorób dziecięcych p. dr. Stawskiej-Taczakowej, znanych lekarzy-społeczników, daje gwarancję, że działalność postępuje w właściwym kierunku. Również dla inwentarza członków zapewnił zarząd opiekę. Porad lekarsko-weterynaryjnych udziela bezpłatnie p. dr. Kasprzak. Dzieci chłopskie korzystają ze stypendium na czas uczęszczania do szkół. W resztowych dąży się do urządzenia świetlic, zaopatrzonych w biblioteki, jak np. w Szczytnikach Duchownych. W dzień spółdzielczości otworzono uroczyste świetlice i biblioteki w budynku Spółdzielni przy ul. Mieczysława 3 w Gnieźnie.

W trosce o zdrowie członków zarząd wydzierżawił na okres 10 lat budynek w Uście, perle uzdrowisk, ślicznie położonej między morzem, a lasem. Korzystać z niego będą członko-

wie i ich rodziny na warunkach bardzo dogodnych.

Chłop-członek Spółdzielni dostał więc pieniądze, jakkolwiek nie w formie kredytowania, jak to sobie początkowo wyobrażał. Zasada Spółdzielni jest, by każdy zarobiony grosz wracał na wieś. Obojętnie, czy będzie to nowootwierane sklepy spółdzielcze, młyn, świetlica, biblioteka czy też ośrodek zdrowia. Wraść w ten sposób majątek wspólny wszystkich członków, podnosi się kultura i zdrowie wsi.

O postępkach gospodarczych świadczy fakt, że obroty za rok 1946 wynosiły 24 151 000 zł, a za I półrocze 1947 — 29 049 000 zł. Inwestowano w przemysł rolny do końca sierpnia br. 4 568 000 zł. Sklepów spółdzielczych istniało 6, otwarcie dwóch dalszych w Jankowie Dolnym i Szczytnikach Duch. nastąpiło 28 bm. W dniu tym nastąpiło także otwarcie młyna w Strzyżewie Kośc., który okupant zniszczył kompletnie, a Spółdzielnia nakładem 1 000 000 zł doprowadziła do stanu używalności. W terenie pracują w tej chwili 4 zespoły omlotowe, a dalszy jest w remoncie 2 traktory, ciągle się psujące, odziedziczone po PPT i MR oraz dwa nowe z przydziału UNRRA pracujące na roli. Orka maszynowa ciągle jeszcze jest za drogą, ale kosztu utrzymania i obsługi traktorów są bardzo wysokie. Do znizenia ceny dąży zarząd wytrwale i jest nadzieja, że sprawę załatwi pozytywnie.

Spółdzielnia ma szereg pięknych osiągnięć, a jednocześnie dużo jeszcze do zrobienia. Jako dobrze i celowo rozwijająca się instytucja spółdzielcza niewątpliwie zadanom tym podoła. (pr)

Fabryka puszek blaszanych Z listów naszych czytelników

Do naszej redakcji przychodzi bardzo wiele listów. Niektórzy nasi Czytelnicy proszą w nich o informacje, inni o radę i wskazówki. W niedługim liście znajdujemy uwagi i spostrzeżenia, w wielu zaś Czytelnicy nam opisują nam swoje kłopoty. My z kolei chcielibyśmy podzielić się nimi z szerszym kręgiem naszych Czytelników.

O małych „zawodniakach” i „sporoie” pisał p. M-ak z Poznania:

Przy bramie domu (ul. Staszica nr 9) mali zawodnicy bili się bez pardonu pięściami po twarzy. Starsi koledy podniecali ich jeszcze okrzykami: — Po pysku! — Hej, ale dostał! — Tak się dasz! — Po każdym takim wykrzykniku ciosy stawały się coraz częstsze i szybsze. Przyznam się, że byłem tym przerażony. Po chwili —

pisze dalej p. M-ak, który starał się interweniować, ale starsi przyglądający się nie pozwolili —

mniejszy z bijących zatoczył się z lekka. Jeden z „zawodników” pakał. Gdzie są rodzice tych wszystkich chłopów? Dlaczego pozwalają na ugruntowanie się w młodych duszach zawziętości i złości? Rodzice! Interesujcie się więcej waszymi dziećmi dla ich i naszego dobra!

O pijactwie pisał p. Bogdan K. z Zielonej Góry:

Dnia 31 sierpnia miałem możliwość zaobserwowania obchodu dożynek w Głogowie n. Odrę i uważam, że tego rodzaju imprez, opartych ściśle na rekordowym pięciu urządzań nie należy.

Uwagi p. Bogdana K. z Zielonej Góry są odmiennego rodzaju. Chcielibyśmy, że w społeczeństwie naszym są takie jednostki, a przypuszczamy, że jest ich więcej — które myślą o zdrowiu całego narodu.

Troškami swoimi dzieli się z nami młody p. Michał Zenczewski. Chciałby zostać nauczycielem. Zgłosił się do Liceum Pedagogicznego w Sułkowie. Został przyjęty, ale plany jego rozbijają się o konieczność dopłaty do bursy oraz o brak środków na pomoce naukowe i odcież. Jest repatriantem spod Sarn. Nie ma nikogo, koby mógł mu pomóc. Oto, co pisze:

Mam lat 17 i trudno mi uczyć się i równocześnie zarobić tyle, by starczyło na utrzymanie. Proszę Szanowną Redakcję o dopomożenie mi, gdyż chciałbym się czegoś wyuczyć, by później zarobić na utrzymanie i stać się pożyteczną jednostką w społeczeństwie. Świadomość, iż możliwości zdobycia wykształcenia i zawodu zawdzięczać pomocy społeczeństwa, będzie dla mnie pobudką do wytężenia wszystkich sił dla jego dobra.

Drogi Przyjacielu, list ten umieszczamy. Wierzymy, że znajdzie się ktoś, kto dopomoże do ukończenia szkoły. Tę drogą zarazem zwracamy się do wszystkich instytucji, które dysponują stypendiami. Mamy nadzieję, że apel nasz nie przejdzie bez echa. Red.

KRONIKA SZCZECIŃSKA

() Stały rozwój przemysłu konfekcyjnego. Szczecin jest jednym z poważniejszych ośrodków przemysłu konfekcyjnego. Czynne są tu dwie fabryki konfekcji, które każdego miesiąca notują lepsze wyniki. W przedsiębiorstwach tych pracuje około 1500 ludzi. Miesięczna produkcja płacówek równa jest wartości kilkudziesięciu milionów zł. Plan trzyletni przewiduje dalszą rozbudowę fabryk.

Szczeciński przemysł konfekcyjny sprowadza materiały do wyrobu konfekcji spoza terenu województwa. Obecnie jednakże uruchamia się na Pomorzu Zachodnim kilka fabryk włókienniczych, między innymi w Złociu, Miastku i Choszczynie.

() Przemysł cukrowniczy. W Pomorzu Zachodnim czynna jest obecnie jedna cukrownia, a dwie są w odbudowie. Placówką tą, która brała już w roku ubiegłym udział w kampanii, jest cukrownia w przedmieściu Szczecina — Gumieńcach. Przeprowadza ona obecnie zwyczajny, przedkampanijny remont wszystkich urządzeń, zatrudniając 388 pracowników fizycznych i 36 umysłowych.

W odbudowie znajdują się dwie cukrownie: w Kluczewie pod Stargardem i w Gryficach, gdzie przeprowadza się remonty celem uruchomienia w przyszłym roku.

() Zrzeszenie Gospodarcze Samorządu Terytorialnego powstało ostatnio w Szczecinie. Kierownikiem placówki jest dyr. Gawlik. Mieści się ona w gmachu Polskiego Związku Zachodniego przy ul. Mariana Buczka 7. Zadaniem tej placówki jest współpraca ze wszystkimi instytucjami samorządowymi i urzędami państwowymi i zaopatrywanie tychże w druki urzędowe itp.

() Remont kościoła św. Wojciecha. Na pl. Zwycięstwa w Szczecinie, obok kościoła N. Serca Jezusa, znajduje się drugi kościół pod wezwaniem św. Wojciecha, założony w r. 1124 przez misję Bolesława Krzywoustego.

Dzięki staraniom komitetu obywatelskiego, na którego czele stoi przewodniczący M. R. N. p. Chudy i ks. prob. Kinder, zebrano około 300 tysięcy zł i rozpoczęto remont kościoła, który w czasie wojny uległ uszkodzeniu. Ogólny remont będzie kosztował ok. 3 milionów zł, ale w tej chwili chodzi przede wszystkim o zabezpieczenie dachu i umożliwienie w ten sposób wykorzystania kościoła dla służby Bożej. W kościele św. Wojciecha odprawiane będą nabożeństwa dla żołnierzy garnizonu szczecińskiego.

() Wkrótce otwarcie trzech domów łowarowych. W najbliższym czasie zostaną na Pomorzu Zachodnim otwarte trzy domy towarowe, a mianowicie w Szczecinie, Koszalinie i Białogardzie. W Szczecinie dom towarowy będzie się mieścić w lokalach wielkiej restauracji „Balti Palace” przy placu Żołnierza. Najdalej posunięte są prace w Białogardzie: remonty domu są tu już na ukończeniu i wkrótce nastąpi otwarcie. W Koszalinie gmach wymaga przebudowy, tak że otwarcie będzie mogło nastąpić dopiero za kilka miesięcy.

() 180 tysięcy zł na odbudowę Warszawy zebrano w Szczecinie w czasie ostatniej zbiórki pieniężnej. Jest to suma duża, szczególnie gdy się weźmie pod uwagę, że Szczecin liczy 125 tysięcy mieszkańców.

() Szczecin cierpi na brak światła. Odpowiedniego oświetlenia nie posiadają nie-tylko ulice, ale również i klatki schodowe. Nieruchomości mieszkalne są wszystkie pod zarządem miasta, który bierze za oświetlenie pieniądze (wliczone w czynsz dzierżawy), ale sumy tej nie odprowadza do elektrowni i z tej przyczyny elektrownia wyłącza światło prawie ze wszystkich domów. Może by władze miejskie zainteresowały się tą sprawą.

() Zakończenie kursu PRW. W dniu 23 bm. odbyło się w Szczecinie uroczyste zakończenie kursu dla instruktorów Przystosowania Rolniczo - Wojskowego. Kurs ten został zorganizowany przez Wydział Oświaty Rolniczej, pozostający pod kierownictwem naczelnika Mozelewskiego. W kursie wzięło udział przeszło 50 uczestników; obecnie zatrudnieni zostaną oni jako instruktorzy Przystosowania Rolniczo-Wojskowego w poszczególnych gminach. PRW przeskokiło już 1500 instruktorów.

() Kłopoty mieszkaniowe. W Szczecinie zaczyna się odczuwać brak mieszkań. Jest jeszcze co prawda duża ilość lokali, ale są one pozbawione okien i drzwi, które zostały wyzabrowane. Ponieważ w związku z przejęciem portu trzeba będzie dostarczyć dużej ilości mieszkań dla robotników portowych i przemysłowych, przeto rząd wyasygnował kredyty w wysokości 30 milionów zł na remont mieszkań robotniczych. Za sumę tę przeprowadzony zostanie remont mieszkań w dzielnicy Pogodno, w wielkich blokach zachowanych w stosunkowo dobrym stanie. Przygotowanych tu zostanie około 400 mieszkań dla robotników i pracowników portu i przemysłu szczecińskiego.

() Zjazd Dyrektorów Izb Rzemieślniczych. W dniach 29 i 30 września odbędzie się w Szczecinie zjazd dyrektorów Izb Rzemieślniczych i delegatów instytucji rzemieślniczych z całej Polski. W czasie tego zjazdu omówione będą wszystkie bolączki rzemiosła oraz sprawa założenia w Szczecinie Centralnego Instytutu Rzemieślniczego. W tych samych dniach odbędzie się również drugi walny zjazd delegatów rzemiosła z całego województwa szczecińskiego, na którym omówione zostaną potrzeby rzemiosła Pomorza Zachodniego.

() Szczecin — miasto olbrzym. W najbliższym już czasie nastąpi wcielenie do miasta Szczecina nowych obszarów, a mianowicie dzielnic znajdujących się po prawej stronie Odry, między innymi miasteczka Dąbia Szczecińskiego, Żydowina i Zdrojów. W wyniku takiego rozwoju miasta, które obecnie liczy około 125 tysięcy mieszkańców, liczyć będzie już 150 tysięcy ludzi.

Na wcielenych do miasta Szczecina terenach portowych, będzie mogło zamieszkać również kilka tysięcy ludzi. Przez tereny portowe przeprowadzoną będzie linia tramwajowa, która połączy lewobrzeżne dzielnice miasta z prawobrzeżnymi. Linia ta będzie długa około 7 km i będzie się kończyła przy lotnisku w Dąbiu. Prezydent miasta Szczecina inż. Zaremba przeprowadził inspekcję tych terenów i decyzyja w sprawie budowy linii już zapadła.

Po włączeniu więc nowych obszarów Szczecin będzie długi (ze wschodu na zachód) około 20 km, a z północy na południe 15 km (wzdłuż Odry). Będzie więc co do obszaru jednym z największych miast w Polsce. (ep)

() Przed nowym sezonem teatralnym. Szczeciński Teatr Oświatowy po okresie letnich wakacji przystąpił już do przygotowywania nowego programu, przeznaczanego głównie dla młodzieży szkolnej. Obecnie zostanie przez teatr wystawiona „Balladyna” Słowackiego.

Szczeciński Teatr Oświatowy jest teatrem amatorskim, który już osiągnął duże sukcesy. Szczególnie dobrze wystawiony został ostatnio „Pan Jowialski”. Mamy nadzieję, że „Balladyna” zostanie przygotowana jeszcze lepiej i że młodzież naszego miasta będzie miała przynajmniej okazję zapoznania się z najważniejszymi arcydziełami polskiego dramatu. (ep)



Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna nr 9
telefon 753

KINO PIAST: „Flip i Flap — wilki morskie”.
KINO SŁOŃCE: „Droga do nieba”

DYZYUR LEKARZY i APTEK: Nocny 29 bm.
dr Makowiec Tatiana, ulica Starokalska 1. Od
29 bm. do 6. 10: Stara Apteka.

— **ROZDZIŁONO ZŁOZONE OFIARY:** Złożone przez spółdzielnię naszego powiatu do dyspozycji przewodniczącego P. R. N. p. W. Witeczka sumy pozostające z Funduszu Aporowiczajnego rozdzielone zostały w następujący sposób:

Związek Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację 15 000 zł, Związek b. Więźniów Politycznych 15 000 zł, Oddział Powiatowy Tow. Przyjaciół Ziemi 15 000 zł, Związek Powstańców Wielkopolskich 10 000 zł, Miejskie Koło Towarzystwa Przyjaciół Ziemi 15 000 zł, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 6 000 zł, Sierociniec przy ul. Gimnazjalnej 5 232 zł. Razem — 81 232 zł.

— **WIZYTACJA DEKANALNA.** W ubiegły wtorek do parafii w Czarnymlesie, pow. ostrowski, przybył w imieniu i zastępstwie Ordynariusza diecezji ks. dziekan ostrowski, kanonik Leon Piotka, który odbył wizytację parafii, przewidzianą prawem kanonicznym. W najbliższych tygodniach wizytacja taka odbędzie się w Wysocku Wielkim i Jankowie Przygodzkim. Poprzednio już wizytowana była parafia w Pogrzebowie. (si)

— **ZARZĄD POWIATOWY** Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację wysłał wszystkie wdowy i sieroty po poległych bojownikach konspiracji, które nie są jeszcze zarejestrowane jako podopieczne Związku do jak najwcześniejszego zgłoszenia się w referacie Opieki u p. Leonarda Nathera, ulica Konopnickiej 3a.

— **NOSACIŻNA KONI.** W gromadzie Biniów na terenie gminy Sobótka stwierdzona została urzędowo nosacizna koni. Odpowiednie zarządzenia zmierzające do likwidacji tejże zostają wydane.

— **Osiągnięcia i bolączki w dziedzinie szkolnictwa.** Ostatnio zebrała się pod przewodnictwem p. red. M. Urbanowicza Komisja Oświatowa przy Miejskiej Radzie Narodowej. W konferencji wzięli również udział inspektor szkolny p. Sieteki, oraz kierownicy szkół powszechnych.

Do sukcesów Miejskiej Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego należy bezspornie rozporządzenie budowy nowej szkoły powszechnej przy ul. Ulańskiej oraz przeniesienie szkoły powszechnej im. Marii Konopnickiej do specjalnie na ten cel odremontowanego i urządzonego gmachu dawnych koszar przy ul. Wolności.

Osiągnięcia te jednakże zupełnie nie rozwiązały problemu lokalowego dla szkolnictwa powszechnego na terenie naszego miasta, bowiem trzy dalsze budynki szkolne na ten cel również się nie nadają. Są to mianowicie szkoły przy ul. Grabowskiej, przy ul. Kościuszki oraz szkoła przy ul. Gimnazjalnej. Budynki te wymagają przeróbki i unowocześnienia a przynajmniej gruntownego remontu.

Ponieważ trudności finansowe nie pozwalają na przeprowadzenie koniecznych remontów postanowiono zwrócić się do państwowych szkół średnich na terenie naszego miasta, aby uzyskać potrzebne lokum. Przewidywany jest przyjazd specjalnego delegata Ministerstwa Oświaty, który sprawę tę ma na miejscu rozpatrzyć.

Omówiono również sprawę powstającą na naszym terenie Szkoły Muzycznej, która rozwija się wspaniale posiadając w tej chwili już 170 uczniów i bogaty komplet instrumentów muzycznych. Szkoła mieści się również w gmachu byłych koszar przy ul. Wolności. Dyrekcję szkoły objął p. prof. Kaczmarek. Uchwalono dodatkową opłatę w wysokości zł 5,— do składek opłacanych na rzecz Kół Rodzicielskich, co zasilił znacznie fundusz Komitetu Budowy Szkoły.

SKWIERZYNA

0 **Rabuś z Międzychodu na gościnnym występie.** Ubiegłego tygodnia o godz. 2 w nocy nieznaną sprawcą wykorzystując chwilową nieobecność p. Rydlowskiego Józefa, zam. w Skwierzynie, ul. Napoleona 1 — dostał się do mieszkania przez otwarte okno i zabrał większość garderoby oraz 3500.— gotówki.

Pokrzywdzony zameldował natychmiast o wypadku na posterunku M. O., która wszczęła poszukiwania.

Rezultat był natychmiastowy, bo na dworcu przylapano Keską Jana, który zdążył się już przebrać w skradziony garnitur i miał zamiar ułotnić się.

Skradzione rzeczy odebrano i oddano poszkodowanemu, natomiast opryskiem zaopiekowały się władze bezpieczeństwa.

Stanisław Łukasiewicz

WALKA O ŻYCIE

(Fragmenty powieści)

Stosunek jej do służby był patriarchalny, opiekuńczo bezceremonialny, i babcia często dla poparcia swoich rozporządzeń, wywodów, zakazów i strofowań zupełnie serio i niesymbolicznie smagnęła kijem po plecach tego i owego chłopca lub babę. Parobcy przyjmowali to tradycyjnie bez urazy co nie przeszkadzało im zresztą jak tylko mogli i umieli oszukiwać i okradać babcię, która jednak nie miała dość siły aby zarżnąć wszędzie i dopinawać wszystkich. Mał jej był Niemcem z pochodzenia, z zawodu adwokatem, nie żył już dawno. Siedemdziesięcioletni syn, posiadający własną rodzinę, dzieci i dorosłych wnuków w Radomiu przyjeżdżał z rzadka, zresztą nie mógł wiele pomóc, bo był już schorowany i apatyczny staruszek, fatygujący nadmiernie babcię w czasie pobytu koniecznością otaczania go troskliwą opieką matczyną.

Przegląd gospodarki Państw. Nieruchomości Ziemskich Ze zjazdu administratorów Zespołów Okręgu Lubuskiego

() W Jarnatowie, pow. sulęciński, — w obecnym Domu Wypoczynkowym, a ongiś rezydencji niemieckiego magnata przemysłu farmaceutycznego, obradował zjazd administratorów majątków Państw. Nieruchomości Ziemskich Okręgu Lubuskiego. Obradom przewodniczył dyr. P. N. Z. p. L. Pleszczyński, wśród gości obecny był p. wicewojewoda Kroenke. Obrady cechowała głęboka i wnikliwa troska, by uprawiana przez 52 zespoły gleba wydała maksimum swych plonów.

Szeroko zakrojony, głęboki i treściwy w ujęciu był referat wicedyr. P. N. Z. Okręgu Lubuskiego p. J. Karłowskiego. Prelegent zobrazował w danych i cyfrach poszczególne etapy rozwoju zespołów. Statystyka ścisła i zwięzła, wiąże naszą uwagę suchymi cyframi, poza którymi kryje się potencjał siły i woli, by ugoną ziemię przeobrazić w urodzajną glebę.

UŻYTKI I ODŁOGI

Statystyka wykazuje na wstępie ogólny obszar użytków rolnych, który w roku gosp. 1945/46 wynosił 85,200 ha i zmniejszył się w roku następnym wskutek parcelacji do 53,453 ha. Stan upraw w omawianym okresie wynosił 21,663 ha, w następnym (do 1 lipca 1947) — 44,714 ha. Wzrost stanu upraw pociąga za sobą siłą faktu i zagospodarowanie odłogów. Cyfra 18,599 ha i 23,780 ha zagospodarowanych odłogów nabiera dopiero na wyrazistość, gdy ich wartość podamy również w cyfrach a miano-

wicie: 557.970.000 zł i 713.400.000 zł czyli wartość zagospodarowego ha zaokrąglą się suną 30.000 zł.

Zainwestowany kapitał państwowy wzrósł w ten sposób 2—3 krotnie w porównaniu z wydatkami gospodarczymi, które w roku 45/46 wynosiły 30.119.737 zł, w roku następnym — 330.038.999 zł. W przeliczeniu na każde 100 ha użytków wypada 35.347 zł i 617.438 zł.

PRACOWNICY UMYSŁOWI I FIZYCZNI

W wyniku dążeń do obsadzenia zespołów elementem polskim i zatrudnienia ludzi w myśl zasady „właściwy człowiek na właściwym miejscu”, trzeba stwierdzić, że ogólne warunki w pierwszym roku gospodarczym tej zasadzie mniej sprzyjały. Dopiero rok następny pozwolił na pewną selekcję, pod którą podpadło 157 pracowników umysłowych na ogólną liczbę 314. Pracowników fizycznych, Polaków, pracowało w pierwszym roku gospodarczym 1503 (na każde 100 ha użytków 1,76), w następnym — 6,347 (11.87). Pracowników fizycznych Niemców liczył okręg wg stanu z dnia 1 lipca 1947 tylko 64.

CIĄGNIKI DOMINUJĄ — ADMINISTRATORZY TRAKTORZYSTAMI

W obecnym stanie rzeczy żaden z majątków nie może się oprzeć wyłącznie na sprzężeniu konnym. Bliższa i dalsza przyszłość zespołów skazana jest wyłącznie na ciągniki. Jak duża

Międzyrzecz we wspólnym froncie odbudowy Warszawy

() Ubiegła niedziela była świadkiem solidarności społeczeństwa Międzyrzecza, które na równi z innymi miastami Polski stanęło do wspólnej pracy w odgruzowaniu swego grodu.

Już w godzinach rannych zaznaczył się żywiony ruch na ulicach a ochotnicze kolumny pracowników ścigały około godz. 9-tej na miejsca rozbiórki, sformowane w „dziesiątki” pod kierownictwem przodowników. Wszystkie lokale i sklepy, jak i warsztaty pracy były otwarte — a pracujący w dniu tym przeznaczali całonocne zarobki swe na rzecz odbudowy stolicy. Urzędnicy państwowi i samorządowi przeznaczali zgodnie 1/30 swych miesięcznych pobrań na ten obywatelski cel. Spotykamy szereg urzędników w małych fartuszkach, uwiązanych się zwało wśród gruzów i podających cegły oraz złom, które samochody i 20 ochotniczo dostarczonych furmanek ze wsi zwoziły na wał przeciwpowodziowy nad

Obrą i Paklicą. Budowa tego wału znajduje się na ukończeniu.

Około 500 pracowników Międzyrzecza pod kierownictwem inż. arch. Czernuszczyka bez względu na swój wiek i zajmowane stanowisko spełniali obojętnie obowiązki. Wśród pracujących zauważyliśmy starostę — p. Skupiewskiego, burmistrza miasta — p. Pocecką, insp. szkolnego — p. Pomesnego, inż. Pietrzykowskiego, naczelnika sądu — p. Dybczyńskiego, inż. Milewiczę z PUR-u i kpt. Furmankę z PZZ. Dyżur w ambulansie ruchomym nr 2 pełnił z ramienia PCK naczelnik lekarz powiatowy — dr Perz. Szczególnie aktywne w całoci akcji okazało się miejscowe harcerstwo.

Na marginesie akcji nadmieniam, że już tydzień przed tym odbyła się niedzielna kwesta uliczna urzędników Zarządu Miejskiego na odbudowę Warszawy, przynosząc na ten cel 10.500 zł, w czym sam burmistrz miasta współ z p. Makowską zebrał 4.500 zł.

T. S.

PRAWO

P. Jan Zawora Szczaniec. W sprawie krewnych znajdujących się na terenie ZSRR, radzimy zwrócić się do Konsulatu ZSRR w Poznaniu przy ul. Marynarskiej 3.

Pyt. 2. — Żądanych adresów nie znamy. Stały Czytelnik z Ryczywołu. Uważamy, iż zobowiązany jest Pan jedynie do płacenia czynszu najmu w wysokości przedwojennej, jeżeli zaś mieszkanie to przed wojną nie było wydzierżawione, należy przyjąć czynsz najmu w drodze analogii uwzględniając czynsz najmu płacony przez lokatorów zajmujących podobne mieszkania w danej miejscowości.

Stały Czytelnik z Zagórowa. Uważamy, iż lekarze, mimo, że pracują w Ubezpieczalni Społecznej i otrzymują wynagrodzenie ryczałtowe, to z uwagi na praktykę prywatną nie mają prawa korzystania z kart odzieżowych przysługujących urzędnikom Ubezpieczalni Społ.

Stały Abonent — Ostrów Wlkp. Odnośnie przedsiębiorstw nie ma ustawowego czynszu najmu.

Śmigiel. Podatek wymierzony Panu wydaje się mocno wygórowanym, ponieważ jednak w przepisany czasokres nie odwołał się Pan od decyzji Zarządu Miejskiego, dlatego należy go zapłacić.

P. Domagalski Władysław, Stały abonent „Głosu Wlkp.” w Łaskach. W tych warunkach z uwagi na to, iż kuzyn Pański nie był urzędnikiem, lecz tylko członkiem partii, nie przysługuje mu prawo do żadnej renty.

„F. K. — Grodzisk”. — Pyt. 1: W sprawie poszukiwania zaginionego syna prosimy zwrócić się do P. U. R., Oddział Wojewódzki w Poznaniu z podaniem dokładnych danych, jak: imię, nazwisko, adres, wiek. P. U. R. skieruje podanie Pana do głównego pełnomocnika do

spraw repatriacyjnych. — Pyt. 2: Odnośnie nabycia nieruchomości należy się zwrócić do O. U. L., jakkolwiek sprzedaż nieruchomości niemieckich nie jest jeszcze aktualna.

Urbaniński Kazimierz, pow. Sroda. — Stanowisko P. Z. E. jest słuszne o tyle, że po 15 latach nieprzerwanej służby państwowej lub wojskowej przysługuje prawo do emerytury, zaś po 10 latach, jeżeli pracownik stał się trwale niezdolnym do służby, a ponadto utracił bez własnej winy trwale co najmniej 95 proc. zdolności zarobkowania. Po 5 latach nabycia pracownik prawo do emerytury z powodu trwałej niezdolności do służby, spowodowanej kaleczeń lub chorobą nabytą bez własnej winy po wstąpieniu do służby. Ponadto w wypadkach niezdolności do służby na skutek wypadku w czasie działań wojennych lub chorób zakaźnych nabycia pracownik prawo do emerytury bez względu na czas służby. Jednakże o ile chodzi o zaliczenie lat emerytury, należy od decyzji odwołać się z uwagi na to, iż nie zaliczono Panu czasu przebytego w niewoli i to w oparciu o art. 50, pkt a) ustawy z dn. 11. 12. 1923 r. (Dz. U. R. nr 20, poz. 160, rok 34).

Müller Ad. w Nowej Wsi Pałuckiej, pow. Żnin. — Starania o sprowadzenie żony znajdującej się wraz z dzieckiem na Ukrainie należy wszcząć przed P. U. R., gdzie też może Pan uzyskać szczegółowych informacji w tej sprawie.

P. St. Robakowski, Krotoszyn, ul. Mickiewicza 37. — Radzimy pilnie śledzić aasz Dział Porad Prawnych, albowiem odpowiedź została już Panu udzielona. Wyowiedzenie umowy najmu przez właściciela z tego powodu, iż właściciel chce mieszkać w swojej nieruchomości, nie jest słuszne w miastach o publicznej gospodarce lokalami, jednak miasto Krotoszyn podlega tylko publicznej kontroli najmu i w tym wypadku umowę najmu można rozwiązać przy zachowaniu ustawowego terminu wypowiedzenia.

Pyt. 2: Mimo iż mąż jest inwalidą, to jednak jako właściciel budynku i roli nie korzysta z ulg opłat za prąd i gaz.

Pyt. 3: O obowiązku reperacji nieruchomości pisaliśmy już niejednokrotnie. Radzimy przeglądać poprzednie numery „Głosu Wlkp.”, gdyż z uwagi na szczupłość miejsca nie możemy powtarzać się.

P. Jakub Pitula, Szamotuły, Lipowa 30. — Nie podał Pan wyczerpującego stanu faktycznego. W szczególności pisze Pan, iż przysługuje mu się 77 proc. od VIII grupy uposażeń, ale nie podał Pan, na jakiej podstawie, przeto nie możemy Panu udzielić informacji.

wagę przywiązują czynnik nadzorcze do tego nowego elementu w każdym zespole, dają nam przykład obrady w Jarnatowie, mianowicie, — przeszkolenia wszystkich administratorów w obsłudze i konstrukcji traktorów. Projekt ten zmierza do zapobieżenia uchybieniom traktorzystów w dbałości o swój sprzęt.

SPRZĘŻAJ KONNY I INWENTARZ

Stan sprzężaju konnego, jakkolwiek wykazuje liczbą przewagę, nie jest pomyślniejszy. W roku gospodarczym 1945/46 stało do dyspozycji zespołów 1361 koni, w roku następnym 2541.

STRUKTURA GLEBY I JEJ WYDAJNOŚĆ

Świetny referat na powyższy temat wygłosił p. inż. Tuchołka. Największe zło w spółczesnej gospodarce leży często w niedoborach i szukaniu dróg do samowystarczalności. Nieliczne tylko zespoły są wolne od tej troski. Przede wszystkim gleba nie otrzymuje należytego pokarmu. Struktura gleby — w swej kulturze uwsteczniła — pogorszyła się i dźwicie wskutek odłogów, zagraża jej zanik próchnicy. Warunkiem sine qua non jest zasilenie gleby nawozem organicznym, który zawiera w sobie najwięcej azotu i pobudza życie mikroorganizmów. Cały obszar ziemi dzieli prelegent na 3 kategorie: 1/3 — która nie otrzymała wcale obornika, 1/3 niezasilana obornikiem przez 5 lat i 1/3 przez 6 lat.

Stosunek produkcji gleby do nasilenia jej nawozami wykazują nam cyfry tylko za rok 1946. Żyto: 8—10 q, pszenica: 7—11 q, owies: 8—10 q, jęczmień: 7—11 q, ziemniaki: 70—132 q.

RENTOWNOŚĆ GORZELNI NA ZASILENIE FUNDUSZÓW

W roku przyszłym skierowany jest cały wysiłek na podniesienie produkcji ziemniaków. Przedmiot ten był tematem obszerniejszych referatów wygłoszonych przez dyr. wydz. przem. w centrali P. N. Z. p. Gąsiorowskiego oraz mgr. K. Morawskiego. Na administratorach zespołów ciąży obowiązek nadzoru nad gorzelniami, nad zakupem ziemniaków i badaniem ich skrobiowości. O wydajności i jakości spirytusu decyduje procent ich skrobiowości. Referat inż. Z. Morawskiego był niejako troskliwym upomnieniem o dobór odpowiednich sadzeńników. Nie mniej jednak, wskazując na odległe rynki zbytu ziemniaków zaznacza w konkluzji, że mogą być użyte na cele przemysłowe i zasilać gorzelnie w odpowiedni surowiec.

NA TORFOWISKU

jako na jedno z dalszych źródeł rentowności zespołów zwrócono uwagę. Administracje zespołów winny zgłosić w centrali okręgu znajdujące się na ich terenach pokłady torfu. Wysiłek skierowany na eksploatację torfu łączy z sobą stronę pożyteczną z dochodową. Wobec braku węgla, który Polska zmuszona jest przekazać na eksport zagraniczny, torf, choć z mniejszym pożytkiem lecz dużym powodzeniem, zażęgać może kryzys opałow.

RZEPAK MA ZASTĄPIĆ BRAK TŁUSZCZÓW

Struktura gleby na Z. O. posiada specyficzne dane na uprawę rzepaku. Nie ma powodu zatajać, że brak tłuszczów w Polsce daje się dotkliwie we znaki, szczególnie warstwowi mniej zamożnym. Z tą sytuacją liczą się zwierzchnie władze P. N. Z., kierując swoją uwagę na wykorzystanie jak największej obszarów pod rzepak, jako jednej z najbardziej wydajnych roślin olejnych. Treściwy i pouczający referat na temat błędów przy zasiewach ozimych wygłosił inż. Lubiński, poświęcając większość swych uwag uprawie i kultywacji rzepaku.

Udział w obradach brał również sekr. generalny Zw. Zw. Rolnych p. Szymański z Poznania, który na różne interpelacje administratorów jak umowy zbiorowe, zmniejszenie depułatów i zastąpienie ich wynagrodzeniem pieniężnym, udzielał wyczerpujących wyjaśnień.

Pierwszy dzień obrad zakończyło przemówienie wicewojewody Kroenkego. W serdecznych słowach dziękował za danie mu możliwości przysłuchiwania się tak wszechstronnemu i na wysokim poziomie stojącym obradom, przerażając swoją pomoc w dziele realizacji zakreślonych planów i zamierzeń. Dumny jest, że administrowany przez niego okręg wyróżnił się z pośród innych okręgów na Z. O., dając bowiem 30.000 q zboża na akcję siewną wykazuje, że pomocy nie potrzebuje, lecz jest w stanie udzielić jej innym.

A. M.

się zowie awanturę żandarmom, a w szczególności komendantowi Hartmanowi. Krzychała, że to jest bezczelność czynić z niej siłą rene-gatkę, że była, jest i będzie Polką i musi to z naciskiem oświadczyć właśnie w tych czasach, kiedy przynależność do narodu niemieckiego dla każdego uczciwego człowieka nie stanowi bynajmniej zaszczytu. Na zmianę narodowości nie zgodzi się nawet pod groźbą śmierci, zresztą śmierć nie jest już dla niej straszną. Żandarmi wybuch jej przyjęli spokojnie, przerażony Hartmann wyszedł z pokoju, Werner szczyrzył zębami ubawiony. Rozeźliło to babcię jeszcze bardziej, podarła swój dowód, rzuciła go na podłogę i opuściła z godnością posterunek. Była tak załadowana, że kazała chłopakowi jechać do domu galopem. Werner tymczasem zebrał starannie z podłogi strzępki ausweisu, włożył je do koperty, zaadresował ją na maszynę i odesłał kopertę przez gońca w ślad za babcią, przepraszając ją w oddzielnym piśmie, że brak czasu nie pozwala na skłajenie dokumentu. Babcia na wiadomość, że list przysyłają żandarmi, wyrzuciła go nie czytając przez okno na śmietnik. W rezultacie żandarmi jakoś dali jej spokój. Tak samo było z wszelkimi kontyngentami. Nie udawało się babci wytłumaczyć, że lepiej Niem-

com coś dać dla świętego spokoju. Twardo oświadczała, że dobrowolnie nic nie odda. Olechowski tłumaczył to nie tyle zasadami ile skąpstwem babci. W rezultacie mająteczek jej obciążony był zawsze dużymi zaległościami; świadczeń, co gmina w Bolesławie stała z obowiązku podkreślała w sprawozdaniu dla starostwa. Jednakże żadne represje jakoś babci nie dotyczyły. Urzędnicy komisji rejestracyjnej jechali mocno piaszczystą drogą do mająteczku, rysując się z dala białocienną szpą i szarą, z gładzów pobudowanych stajnią. Drewniany płot z powylamywanymi sztachetami okalał duży, piękny ogród, gdzie obok drzew owocowych widać było przy dworze rozrosłe choiny i wysokie kasztany i lipy. Obok płotu, do którego przylegały gęste, splecione i okurzone krzaki prowdziła polna droga. Szary i mialki piach objęty był smętnym cieniem. Od bramy wiodła aleja wysadzona smukłymi jak cyprysy, włoskimi topolami. Srebrnawe pasma obłoków na błękitnym i ciepłym niebie zwolna płynęły nad topolami z jakąś polską tęsknotą. Dworek był rozległy, dość niski. Tonął wśród drzew i dużych krzaków, a gałęzie, pokryte wiosennymi listkami, zaglądały romantycznie do okien.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dnia 27 września 1947 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wuj śp.

Józef Dressler

b. właściciel drogerii

przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w środę 1 października o godz. 11 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

Mosina, Poznań

Zakład Pogrzebowy „Ceremonia” ul. Towarowa 25, tel. 40-63

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina



Dnia 27 września 1947 zmarła nagle opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa zawsze troskliwa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

z Koniecznych

Józefa Kosicka

przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Wildzie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 29 bm., o godz. 7 w kościele OO. Franciszkanów.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

39196



Dnia 27 września 1947 zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

z Kielczewskich

Helena Rywoltowa

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu. W ciężkim smutku pogrążeni mąż i rodzina

Poznań, Grobla 25a m. 8

39195

Ogłoszenie

o przetargu publicznym

Zarząd Spółki Łowieckiej w Żabikowie powiat poznański ogłasza przetarg publiczny na wydzierżawienie Obwodu Łowieckiego 908 na najwięcej dającemu, w dniu 4. X. 1947 r. o godzinie 16 w Zarządzie Gminnym w Żabikowie. Blizsze warunki dzierżawy będą zapodane na miejscu przed przetargiem.

9-856

Ogłoszenie

Zarządzeniem Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego z dnia 12 sierpnia 1947 r. 1. dz. D. A. Og. 11014a/31/47, wydanym na podstawie upoważnienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 31 maja 1947 r., Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego Okręgu Pomorsko-Poznańskiego przechodzi z dniem 1 października 1947 r. w stan likwidacji.

W związku z tym wzywam wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swoich pretensji w stosunku do Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego Okręgu Pomorsko-Poznańskiego i podległych mu zakładów do dnia 31 grudnia 1947 r. w biurze likwidatora, mieszczącym się w siedzibie Zjednoczenia w Bydgoszczy, ul. Kościuszki 25 w godz. od 10-12.

Zgłoszone pretensje, nie poparte dostatecznymi dowodami, uwzględnione nie będą.

Bydgoszcz, dnia 25 września 1947 r.

9-854

Likwidator

Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego Okręgu Pomorsko-Poznańskiego

Przetarg

Zarząd Miejski Wydział Budowlany — Oddział Drogowy w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej nr 18 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie nawierzchni brukowej na ul. Pod Stokami.

Podkładki ofertowe otrzymać można za opłatą 600,— zł w Wydziale Budowlanym pokój 100.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wykonanie nawierzchni brukowej na ul. Pod Stokami” należy składać w wyżej wymienionym Wydziale do dnia 4. 10. 47 godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Główny Kasy Miejskiej ul. Matejki 48/49 w wysokości 2% od sumy oferowanej, lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium. Otwarcie ofert nastąpi 4. 10. 47 o godz. 10 w Wydziale Budowlanym w pokoju 100.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru oferty wzgl. nie przyjęcia żadnej.

Wydział Budowlany

Naczelnik Wydziału

9-843

Przetarg

Wydział Wojewódzki Poznański w Poznaniu ulica 23 Lutego 7a ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie urządzenia centralnego ogrzewania ciepłą wodą w baraku mieszkalnym na terenie Zakładu Położniczo-Ginekologicznego Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Poznaniu przy ul. Polnej nr 33.

Oferty, których wzory otrzymać można za opłatą 200,— zł w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego pokój 30 umieszczyć należy po ich wypełnieniu w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie prac...”

Na zabezpieczenie ofert składa przedsiębiorca wadium w wysokości 2% od sumy ogólnej oferty.

Wadium należy złożyć w Kasie Głównej P. W. Z. S. w Poznaniu ul. 23 Lutego 7a.

Kwit na złożone wadium przedłożyć należy Komisji Przetargowej w dniu otwarcia ofert.

Wydział Wojewódzki Poznański zastrzega sobie prawo dogodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, swobodnego uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Termin przetargu wyznacza się na dzień 4 października 1947 o godz. 10.30 pokój 30 w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego w Poznaniu ul. 23 Lutego 7a.

Blizszych informacji udziela się codziennie w godzinach od 10-12.

Poznań, dnia 23 września 1947 r.

Za Przewodniczącego Wydziału Wojewódzkiego mgr pr. St. Maciejewski

Naczelnik Wydziału Samorządowego

9-841

Przewielebnemu Duchowieństwu, Przedstawicielom Władz i Urzędów, Kolegom Lekarzom śp. Zmarłego, Siostrze Szpitala Powiatowego, Chórowi im. Chopina, Dyrektorowi, Gronu Profesor-skiemu i Młodzieży Ginnazjum, Harcerstwu, Organizacjom i Siowarzyszeniom, Krewym, Przyjaciołom oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, śp.

dr. Karolowi Janiszewskiemu

dyr. Szpitala Powiatowego w Nowym Tomyślu

jak również za okazane współczucie, liczne wieńce i kwiaty składamy serdeczne podziękowanie

w głębokim smutku pogrążeni

żona, dzieci i brat

39039

„SPOŁEM” Okręgowy Oddział Spożywczy

w Poznaniu, ulica Składowa nr 4

Zawiadamiamy, że

w dniach 29 i 30. 9. 1947 r.

nasze biura i magazyny z powodu sporządzania remanentu kwartalnego

będą zamknięte

Filie hurtowni tytoniowej będą czynne bez przerwy.

Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych

Oddział w Poznaniu

poszukuje każdą ilość

robotników niekwalifikowanych

Zgłoszenia. Kierownik budowy ul. Robocza 4

Główne Warsztaty Kolejowe, portiernia I.

9-738

Przetarg

Wydział Wojewódzki Poznański ul. 23 Lutego 7a ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie prac blacharskich i dekarzskich na budynku gospodarczym w Zakładach Opiekuńczych Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Oświnkach powiatu Poznańskiego.

Oferty, których wzory otrzymać można za opłatą 200,— zł w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego pokój 30 umieszczyć należy po ich wypełnieniu w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie prac...”

Na zabezpieczenie ofert składa przedsiębiorstwo wadium w wysokości 2% od sumy ogólnej oferty.

Wadium należy złożyć w Kasie Głównej P. W. Z. S. w Poznaniu ul. 23 Lutego 7a.

Kwit na złożone wadium przedłożyć należy Komisji Przetargowej w dniu otwarcia ofert.

Wydział Wojewódzki Poznański zastrzega sobie prawo dogodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, swobodnego uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Termin przetargu wyznacza się na dzień 4 października 1947 o godz. 10.30 pokój 30 w gmachu Wydziału Wojewódzkiego Poznańskiego w Poznaniu ul. 23 Lutego 7a.

Blizszych informacji udziela się codziennie w godzinach od 10-12.

Poznań, dnia 23 września 1947 r.

Za Przewodniczącego Wydziału Wojewódzkiego (mgr pr. St. Maciejewski)

Naczelnik Wydziału Samorządowego

9-842

Przetarg

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. „Społem” Referat Budownictwa w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 12 ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlane (budowa otwartej szopy drwnianej).

Formularze ofertowe i bliższe informacje można otrzymać w Referacie Budownictwa, ul. Armii Czerwonej 12 pokój 76 za opłatą.

Oferty w zapieczętowanych kopertach podwójnych bez znaków firmowych z napisem „Przetarg na budowę szopy” należy składać do 6 dni od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia do godz. 10 pod wyżej wskazanym adresem.

Tego samego dnia o godz. 10.30 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Wadium przetargowe w wys. 2% sumy oferowanej należy wpłacić do B. G. S. Poznań, konto nr 1.

Kwit wadialny należy dołączyć do oferty. „Społem” zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów.

„Społem”

Referat Budownictwa

9-788

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza

Przetarg nieograniczony

na kapitalny remont czterech bebnówozów do bezpyłowego wywożenia śmieci marki „Mercedes”, systemu Kuka.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zakładzie Oczyszczania Miasta (Łódź, ul. Łagiewnicka 63, pokój nr 15) do dnia 3 października 1947 roku do godziny 10, w kopercie należy złożyć z napisem: „Oferta na kapitalny remont czterech bebnówozów marki „Mercedes” systemu Kuka”. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 10.30.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Zakładzie Oczyszczania Miasta (Łódź, ul. Łagiewnicka 63, pokój nr 15).

Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo przyznania częściowej roboty lub uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

9-708

Egzaminy wstępne na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego odbędą się w następujących terminach:

Pisemny dla wszystkich 2 października o godz. 8 rano w gmachu Uniwersytetu przy Watach Wazów 26 (Collegium Minus) I piętro.

Ustny w porządku alfabetycznym po 30 zdających dziennie od 8-18 października w godzinach od 8 rano tamże.

Należy mieć przy sobie dokumenty osobiste (z fotografią).

(Kandydaci zwolnieni od egzaminów są ogłoszeni na tablicy Dziekanatu).

2-864

KURS PRZYGOTOWAWCZY

na Wstępny rok Studiów Akademickich Rozpoczęcie kursu selekcyjnego 1 października o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 11 przy ul. Jarochońskiego.

38999

Okręgowy Oddział Spożywczy „SPOŁEM” w Poznaniu

SPRZEDA

dnia 3 października 1947 r. o godz. 9 przy ul. Składowej nr 4 w podwórzu w drodze ustnej dobrowolnej licytacji najwięcej dającemu:

1. niekompl. samochód osob. 4 cyl. „Tatra”
2. „ „ „ 4 „ „Opel Kadet”
3. „ autobus na ropę 4 „ „Bussing”

38969

Renigen, diafermie, Pantoflasy, lampy kwarcowe „Soluxy”, Aparaty i części

KUPNO — PRZEDAŻ — NAPRAWA

„ZETHA” BYTOM

ul. Brzezińska 3 9-828 Telefon nr 23-02

Pracownia Haftów

Artyst-kościelnych

M. Kwiatkowski

Poznań, ul. Ślężica 14

Dojazd: 2, 7, 8, 10

Wykonuje:

sztandary

ornaty, kapy, dalmatyki

baldachy, stupy, bursy

itp. p.523 2

ŚWIATOWEJ SŁAWY

JASNOWIDZ

PSYCHOGRAFOLOG

wyświetla każdego los,

przeznaczenie! przesłac

datę urodzenia! pytani

nia. Kraków, Skrzynka

698. p5744

Potrzebna

większa ilość

skubaczek

Tuczarnia drobiu

Rolniczej Centrali

Miejskiej, Poznań —

Winiary, ul. Bonin

dojazd 11. 39175

Dzierżawy

Młyn motorowy 6-ton oddzierżawie. Oferty „PAR” Poznań,

Ratajczaka 7 — pod „9,920”

p5651

Piekarni miejsce lub na wsi

poszukuje. Oferty „PAR” Poznań,

Kilińskiego 2. 9-783

Poszukuję dzierżawy gościca

większej wsi. Oferty Głos

Wielkop. Gniezno „1259”

9-777

Sprzedam lub wydzierżawię

60 morgów 4 km przy mieście

tanio. Zabikowo, Polna — 27.

38988

Poszukuję dzierżawy prze-

twórni padlin. Miejscowość

obojętna. Oferty Głos Wielkop.

polski Gniezno „529” 9-778

Przetarg

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu sprzedaje w drodze przetargu uстного następujące przedmioty: samochody osobowe i ciężarowe, detki, opony i części samochodowe, motocykle, maszyny i narzędzia rolnicze, transformator do wysokiego napięcia, prasę stołarską, stół stołarski, deski, blachę, kafele na jeden piec, pięć tarczowa z osi, wagę decymalną, rogi jeleńskie, maszyny do szycia, maszynę introligatorską, guziki, borte, kosz do bielizny, walizki, futra, obrazy, bieliznę używaną, szkło, porcelanę i inne przedmioty domowego i osobistego użytku.

Licytacja odbędzie się w dniach od 6 do 11 października 1947 r. codziennie w godzinach od 9 do 13 w Magazynie i na placu O. U. L. przy Watach Batorego 3.

W razie nie sprzedania przedmiotów w wyżej wymienionym terminie — odbędzie się powtórny przetarg w dniach od 22 do 25 października 1947 r.

W tym samym czasie i miejscu.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu

9-857

Przetarg

Zakłady Siły, Światła i Wody stoł. miasta Poznania ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie umocnienia brzegu Warty przy komorze wlotowej, Nowej Stacji zasilającej stawki infiltracyjne pod Luboniem.

Podkładki ofert otrzymać można za opłatą 200,— zł w Wodociągach Miejskich przy ul. Wiśniewskiej 13.

Oferta w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie umocnienia brzegu Warty przy komorze wlotowej, Nowej Stacji zasilającej stawki infiltracyjne pod Luboniem”

należy składać w Zakładach Siły, Światła i Wody w Poznaniu ul. Grobla 15 i ptr. pokój 220 do dnia 7. 10. 1947 r. godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w kasie Zakładów Siły, Światła i Wody w Poznaniu ul. Grobla 15 w wysokości 1% od oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7. 10. 1947 o godz. 10 w Zakładach Siły, Światła i Wody w Poznaniu przy ul. Grobla 15, i ptr. pokój 220.

Blizszych informacji udzieli kierownik Ujęcia Wody w Wodociągach Miejskich, ul. Wiśniewska 13.

Zakłady Siły, Światła i Wody w Poznaniu zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Zakłady Siły, Światła i Wody w Poznaniu

Naczelnik Dyrektor (Mgr Schmidt)

9-862



Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu

Metalowego i Elektrotechnicznego w Poznaniu

na podstawie statutu § 6, zatwierdzonego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Dziennik Urzędowy 1. 10 z dnia 7. 6. 47, wzywa wszystkie prywatne zakłady przemysłowe i usługowe branży metalowej, elektrotechnicznej i pokrewnej, które dotychczas do Zrzeszenia nie przystąpiły do zapisania się na członków Zrzeszenia, w terminie do dnia 20 października 1947, w biurze przy ul. Mickiewicza 31 pokój 18.

W myśl statutu należenie do Zrzeszenia jest przymusowe.

W skład Zrzeszenia wchodzi następujące grupy branżowe:

1. odlewnicza (żeliwo i metale kolorowe), 2. maszynowa i narzędziowa rolnicza, 3. aparaty gorzelnicze i inne, 4. narzędzia, 5. zaopatrzenie dla motoryzacji i wyroby pokrewne, 6. konstrukcje żelazne, 7. kotły i wyroby kute, 8. wyroby tłoczone, 9. wyroby z drutu, 10. inne wyroby metalowe, 11. przemysł wytwórczy i usługowo-elektryczny, 12. optyka i mechanika precyzyjna.

Poznań, dnia 22. 9. 47 r.

Zarząd Komisaryczny

Stach z Błękitnej Siatki

napisał
Tad. H. Nowak

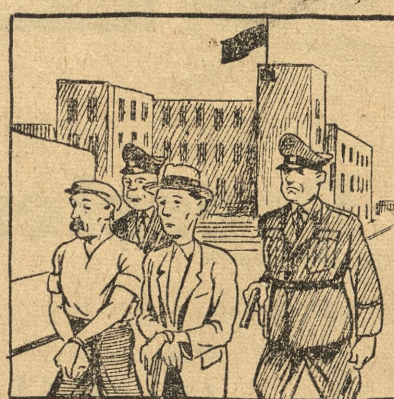
ilustr.
A. Bilecki

Niemcy posunęli się szybko naprzód i zagarnęli w swe posiadanie całą okolicę. Sześć, że Stach znalazł się z ojcem tymczasowo schronienie w wiejskiej chałupie. Tam do brzy wieśniacy przyjęli ich strawą a na prośbę ojca dali Stachowi wiejskie ubranie. Ledwo zdążył się przebrać, do chałupy wszedł Niemiec i po podzielił obu wraz z licznym tłumem uciekinierów ku stojącym na bocznicę wagonom towarowym. Połączając przepędzonymi ludźmi ruszyli.

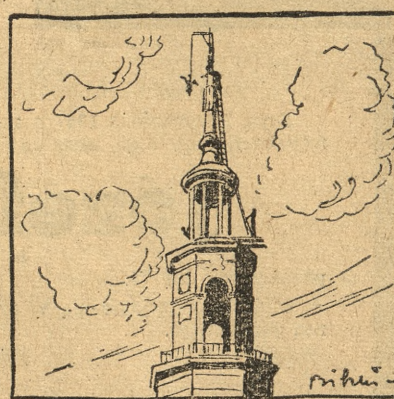


Po tylu strasznych przeżyciach i uciążliwej podróży choć jedna radość się pojawia. Przecież to Poznań! Wypędzają wszystkich z wagonów. Poznań, tak. Ale niesięty napis na dworcu mówi co innego. To jest teraz Posen.

Stach szeroko otwiera oczy. Nie poznaje swego kochanego miasta. Wszędzie Niemcy, mundurzy żołnierze i niemieckie napisy. Stach czyta: „Wir danken unserem Führer”. „Jeszcze mu kiedys podziękują” — szepnął ojciec do syna.



Z każdym krokiem smutniej, z każdym krokiem okropniej. Przed Domem Zbierania SS-owcy spod znaku „trupiej główki” prowadzą skutych mężczyzn. Pierwsi aresztowani...



Wróg pośpiesznie chce zniechęcić miasto. Z wioły ratuszowej zdejmują już Białego Orła, który dumnie panował nad miastem.

Lekarskie

NOWOCZESNY GABINET KOSMETYKI
Lecznicy: „Uroda” H. Parowski ul. Poplińskiej 5. Racionalna pielęgnacja skóry, włosów, usuwanie brodawek, elektroliza, farbowanie brwi i rzęs. Sprzedaż preparatów „Izisa”. Godziny przyjęcia od 10-17. Porady bezpłatnie. K1720

Wolne posady

Gospodyni-kucharka, starsza, cicha, uczciwa i zdrowa, potrzebna na probostwo. Adres: wskaże Gł. Wlkp. nr 38596.

Potrzebujemy natychmiast 3 pisarzy, kawalerów, ze znajomością księgowości rolnej, na majątki, przeznaczone na Ośrodek Kultury Rolnej w Zespole Chłopskim pow. Białogard, woj. szczeciński. Podania wraz z życiorysem kierować do Zespołu Chłopskiego, p-ta Świdwin, pow. Białogard. 9-732

Potrzebny natychmiast do apteki, niedaleko Poznania

magister(a), pomocnik(ca)
ewtl. perfekcyjnie SŁA TECHNICZNA. Warunki specjalnie dobre. Oferty Gł. Wlkp. nr 38772.

Kobiety do darcia pierza potrzebne. BMKAR, M. Mielczarek, Poznań, Wrocławskie 30. Mech. Czystość i obróbkę Pierza. 9-781

Czeladnik lub mistrz piekarski, zdolny, uczciwy, do 45 lat, młodość. Zaremba, Daszyńskiego 48. 39090

Kierownika sklepu i ekspedientki do branży spożywczej poszukujemy. Of. Gł. Wlkp. nr 38830.

Dobra siła biurowa, znajomością księgowości Perfecta zaraz potrzebna do spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, 40 km od Poznania, dobra komunikacja. Oferty z żądanym wynagrodzeniem do Głosu Wielkopolskiego nr 38889

Gospodyni samodzielna potrzebna od 1. 10. Zgłoszenia od godz. 17: ul. Konopnickiej 3, m. 3. 9-729

Murarzy zaraz przyjmujemy. Zgłosz. Konopnickiej 3, m. 1. 39126

Pomocnik ogrodniczy potrzebny zaraz. Ogrodnictwo Tomiak, Poznań, Pułaskiego 3. 38639

Młodszy młynarz czeladnik potrzebny zaraz. Oferty Gł. Wlkp. nr 38621.

Gospośia lub dobra pomoc domowa potrzebna. Poznań, ul. Libelta 14 m. 10. 38722

Potrzebna natychmiast gospodyni do prowadzenia stołówki. Mieszkanie, pomoc zapewniona. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia listownie lub osobiście: Porajów, Leśny Ośrodek Szkoleniowy poczta Bułkowice Stary, pow. Nowy Tomisz, stacja Porajów. 38861

Rutynowanego kupca branży kolonialno-spożywczej

na kierownicze stanowisko zaangażuje od 1. X. lub później Spółdzielnia na prowincji. Oferty z referencjami kierować do Głosu Wielkopolskiego nr 39113. Nieuwzględnione podania pozostają bez odpowiedzi. 39113

Program audycji radiowych na środę, 1. 10.

6.00 Aud. por.: 6.15 Dzien.; 6.30 Muzyka; 6.50 Program; 6.57 Syn.; 7.00 Muzyk.; 7.15 Wiad.; 7.30 Muzyk.; 7.55 Inform.; 8.05 Skrzynka PKC; 8.15 Rady prakt. dla słuchaczy; 11.57 Syn.; 12.06 Wiad.; 12.15 „Na swojej nocy”; 12.30 Aud. dla wsi; „Prawo dla wsi”; 12.40 Piosenki Fryderyka Chopina; 13.00 „Z mikrofonem po kraju”; 13.10 Aud. rozr.; 14.00 Pogadanka; „Z dzieł literatury polskiej”; 14.10 Utwory skrzypcowe; 14.35 Arty. i piosenki Stanisława Moniuszki; 14.55 Not. gied.; 15.00 Muzyk. tan.; 15.20 Dla dzieci pt.: „Jak Sebastian nauczył się tabliczki mnożenia”; 15.40 Utwory wiołono-cielowe; 16.00 Dzien.; 16.20 „Od taktu do symfonii”; 16.40 „Przy głosniku”; 16.45 Skrzynka techn.; 16.50 „Głos młodych”; 17.00 „Dla każdego coś miłego”; 17.30 „Polska i jej stolica w poezji radzieckiej”; 17.45 II audycja dla młodzieży z cyklu „Czechosłowacja”; 18.00 Nadprogram; 18.10 Wiad.; 18.25 Wywiad z okazji 35 rocznicy KS „Warta”; 18.30 Koncert żywych; 19.00 „W kopalni głębi”; 19.30 Aud. chopin.; 20.00 „Bulgarska piosenka walczy”; 20.05 „Jaglica, choroba społeczeństwa”; 20.10 Rękawica; 20.20 „Młode światło”; 20.40 „Rozmowa z ludem”; 20.50 Syn.; 21.00 Komentarz go.; 21.05 piosenki; 21.55 Proza; „W Sępie”; 22.15 Koncert; 23.00 Ostatni wiad.; 23.10 Program na dzień następny; 23.20 Z naszej płytki; 23.55 Z ostatniej chwili.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”
Redakcja: naczelny Jan Zaglarski

Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarząd Państw. w Poznaniu K-31181

Uczeń piekarski może się zgłosić.

Piekarnia-cukiernia, Kramarska 27. 38914

Murarze i robotnicy potrzebni. Zgłoszenia: Port Ręczny i Przędzalnica Miejska, ul. Garbary, Magazyn 90b. 38883

Robotników

budowlanych
przedsiębiorstwo budowlane, ul. Słowackiego 28. p5766

Kowala, dobrego fachowca, z praktyką na majątkach, mieszkanie umiarkowane, deputat i pensja, zaraz poszukuje Ośrodek Kultury Rolnej 100% zagospodarowany. Majątek Stojcin, pow. Białogard, poczta Tychowo. 39106

Stróża nocnego z poleceniami oraz 2 robotników na stałą pracę poszukuje: Stachowski, Spedytorka, Poznań, Małe Garbary 9. c3239

Murarze potrzebni. Zgłoszenia: Świączkarska 5, m. 3 p5729

Retuszera (kl) na negatywy i pozytywki poszukuje zaraz. — Adres wskaże Gł. Wlkp. nr 38899.

Potrzebny zaraz inżynier
na prace konstrukcyjne. Stanowisko samodzielne. Oferty Gł. Wlkp. nr 9-824.

Księgowy-bilansista (samotny) potrzebny zaraz do prowadzenia księgowości młynarskiej i gorzelnicy. Oferty Gł. Wlkp. nr 9-851.

Pomocnica domowa (Wielkopolska) z gotowaniem (ewtl. sierota z przyłączeniem do rodziny) potrzebna na wyjazd do Elbląga. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7 pod 9,969. p5690

Apteka — miasto powiatowe, woj. poz. poszukuje magistra (w) lub pomocnika. Oferty nr 3130 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. c3273

Krawcy, krawcowe, na spodnie, odzież zawodowa, potrzebni. Głogowski, Świętosławska 9. p5724

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: M. Szulcowska, Mazowiecka 11 m. 2. p5787

Przyjmujemy robotników do prac ziemnych

Dla zamieszkałych nocleg

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane

Poznań, Mielżyńskiego 76/77 p 5738

Rutynowanego kupca

branży kolonialno-spożywczej

na kierownicze stanowisko zaangażuje od 1. X. lub później Spółdzielnia na prowincji.

Oferty z referencjami kierować do Głosu Wielkopolskiego nr 39113. Nieuwzględnione podania pozostają bez odpowiedzi. 39113

Program audycji radiowych na środę, 1. 10.

6.00 Aud. por.: 6.15 Dzien.; 6.30 Muzyka; 6.50 Program; 6.57 Syn.; 7.00 Muzyk.; 7.15 Wiad.; 7.30 Muzyk.; 7.55 Inform.; 8.05 Skrzynka PKC; 8.15 Rady prakt. dla słuchaczy; 11.57 Syn.; 12.06 Wiad.; 12.15 „Na swojej nocy”; 12.30 Aud. dla wsi; „Prawo dla wsi”; 12.40 Piosenki Fryderyka Chopina; 13.00 „Z mikrofonem po kraju”; 13.10 Aud. rozr.; 14.00 Pogadanka; „Z dzieł literatury polskiej”; 14.10 Utwory skrzypcowe; 14.35 Arty. i piosenki Stanisława Moniuszki; 14.55 Not. gied.; 15.00 Muzyk. tan.; 15.20 Dla dzieci pt.: „Jak Sebastian nauczył się tabliczki mnożenia”; 15.40 Utwory wiołono-cielowe; 16.00 Dzien.; 16.20 „Od taktu do symfonii”; 16.40 „Przy głosniku”; 16.45 Skrzynka techn.; 16.50 „Głos młodych”; 17.00 „Dla każdego coś miłego”; 17.30 „Polska i jej stolica w poezji radzieckiej”; 17.45 II audycja dla młodzieży z cyklu „Czechosłowacja”; 18.00 Nadprogram; 18.10 Wiad.; 18.25 Wywiad z okazji 35 rocznicy KS „Warta”; 18.30 Koncert żywych; 19.00 „W kopalni głębi”; 19.30 Aud. chopin.; 20.00 „Bulgarska piosenka walczy”; 20.05 „Jaglica, choroba społeczeństwa”; 20.10 Rękawica; 20.20 „Młode światło”; 20.40 „Rozmowa z ludem”; 20.50 Syn.; 21.00 Komentarz go.; 21.05 piosenki; 21.55 Proza; „W Sępie”; 22.15 Koncert; 23.00 Ostatni wiad.; 23.10 Program na dzień następny; 23.20 Z naszej płytki; 23.55 Z ostatniej chwili.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”
Redakcja: naczelny Jan Zaglarski

Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarząd Państw. w Poznaniu K-31181

OGŁOSZENIA DROBNE

Biurowy czynny w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro — Tel. 64 75 i 62-70 (wewa 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Murarze na prace lotnisko Ławica potrzebni. Zgłoszenia: Łukaszewicza 21, plac. 9-860

Stróża umiejący naprawy poszukuje. Warunek: zamiana mieszkania. Tel. 85-66. p5778

Przychodnia 4 godziny przed południem leżące przez. Pamiątkowa 23 m. 1. k1722

Krawcowa samodzielna na dziecicę garderobę potrzebna — Słowackiego 24, m. 7. c3238

Dyrekcja Państwowego Kształcenia i Wychowania w Poznaniu, ul. Wszystkich Świętych 1, poszukuje kwalifikowanych sił naukowych: a) do przedmiotów komercyjnych, b) do nauki pisanie na maszynach oraz c) lekarza szkolnego. 9-803

Szuka posady

Handlowiec branży spożywczej i żelaznej przyjmie posadę kierownika lub magazyniera. Miejsowość obojętna. Oferty Gł. Wlkp. nr 38739.

Samodzielny
ślusarz samochod., silnikowicz, znający wszystkie typy samochodów, zmiany posadę zaraz. — Oferty Gł. Wlkp. nr 39064.

Muzyk, puzonista, akordionista, szuka posady zaraz. — Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod 9,1001. p5716

Biegła stenotypistka szuka pracy w godzinach popołudniowych. Oferty Gł. Wlkp. nr 39157.

Księgowy-bilansista przyjmie prace dodatkową. Of. „PAR”, Ratajczaka 7, pod „9,1030”. p5736

Rutynowany szofer - mechanik
czerwone prawo jazdy, długoletnia praktyka warsztatowa przyjmie posadę. Oferty Gł. Wlkp. nr 39065.

Absolwent A. H., wioletołnia praktyka, znajomości jednolitego planu kont, ostatnio kierownicze stanowisko w przedsiębiorstwie państwowym — zmieni stanowisko. Oferty Gł. Wlkp. nr 39091.

Nauka
Handlowe kursy półroczne rozpoczynają 1 października. Kursy Handlowe Smółskiego. Wawrzyniaka 33. 9-517

Kursy naturalne wpisy Kosaka 18 m. 3. Angielski, polski 38233

Tańców nowoczesnych wyczuła Adela Szczurkówna, Jan Szczurk, al. Marcinkowskiego 2a. 38296

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 9-717

Tańców kursy początkujące rozpoczynają baletmistrz Szczurk. Żylińska (Przeznica) 2. 38742

NAUKA JAZDY SAMOCHODEM I MOTOCYKLEM
zapisy na kurs otrzymuje stale biuro szkoły „AUTO-STER”
Poznań, Mickiewicza 36, tel. 34-77. — Poczatek Kursu 1 października br. p5566

Osobiste
Miarową białozną męską, również powierzchnię materiałową, wykonuje. Korzeniowski, Kraszewskiego 3, tel. 99-54. 9-756

Sprzedaje
Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p5024

KDF. (Wolskswagen) z demobilu, z prawem własności i wszelkie części zapasowe, sprzedaje Auto-Obsługa. Poznańska 64. p5444

Karety (powozy), biały i czarny, okazjonalnie, spiesznie. Oferty Gł. Wlkp. nr 38888.

Piekarnia do odstąpienia. — Adres wskaże Gł. Wlkp. nr 38983.

Meble korzystnie poleca Magazyn Mebli. Za Brańską 4. p5477

Parcela Obornicka, Komandoria, Dąbrowskiego, Kórnicka, Sołacz korzystnie sprzedaje — „Osadopol”, Poznań, Rzeszy-polskiej 9, tel. 90-09. p5550

Peugeot dwutonowy, GMC czterotonowy Ford dwutonowy Ford amerykański czterotonowy (niekompletny) D K W reklamówka pitołowa. Do obierzenia: Auto-Obstuga, Poznańska 64. p5445

Tapczany, leżanki, fotele, materace wykonuje tapiciernia Płuciński, Marcinkowskiego 2a. 38058

Maszyny do liczenia, pisanie, naprawy, przerabiamy pismo. Zakupujemy maszyny na części. Warsztaty Maszyn Biurowych w Chranowskiej. Poznań, pl. Wolności 2. p5604

Zatrudnimy zaraz
techników - mechaników
Oferty z życiorysem lub osobiste zgłoszenia
Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego
Poznań, ulica Libelta 12 9-835

Nowa maszyna na bieliznę, ziskazowa, marki „Piafi” wykonuje cztery czynności. Mielżyńskiego 3 m. 11, od 13 do 18-tej. 38679

Prosięta sprzedam. Jeżycka 32. 38851

17 morgów dobrej ziemi przy tramwaju, 2500 000, sprzedam. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 38674

Wille pięciopokojową Sołacz 1800, oraz siedmiopokojową Parku Wilsona 2200 sprzedam Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 38673

Parcelę na Winiarach sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, ul. Prusa 19, m. 3. 38902

WELNA
Czysta Piasecki
SKUP - WYMIANA - HURT.
Uprawiona Agentura Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

POZNAN, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8-15-tej, w soboty od 8-13-tej. p5217

Motor benzynowy z prądnica na światło. Telefon 72-28. 38901

Parę koni dobrych oraz samochod ciężarowy (ropniak) z przyczepą. Zgł. tel. 77-06. 38752

Motor stacyjny, ropniak, 6-konny w b. dobrym stanie na sprzedaż. Zgł. „Automachnika” Poznań, Dąbrowskiego 83/85, tel. 21-42. 38743

Sypialnie nowe, polerowane, kuchnia tanio. Górczyn, Sielska 36, stolarnia. 38740

Akwarium z rybami egzotycznymi. Lodowa 36, m. 6. 38792

Ford Taunus w bardzo dobrym stanie sprzedam. Ślusarek, fabryka cukrów i czekolady, Dąbrowskiego 79. 38780

Sprzedam wille 2-rodzinna, wolny mieszkaniec, ogrodem, powiatowym mieście, gotówka 2400 000. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod 9,975. p5694

Kadną parcelę między Dąbrowskiego — Szamarskiego sprzedam. Władysław: Dąbrowskiego 132, gospodarstwo. p5689

Dom z oficynami, ogrodem, miastem powiatowe, sprzedam. Majchrzycka, Mogilno, Rynek nr 13. c3246

Młyn elektryczny odstąpię — 1 podwojną parą wałców, kamień, wiadomości: Gubin n. Nisą, ul. Kaliska 18, Wąckowski. 9-798

1000 m rur cienko-ściankowych Ø 18 mm, metr 10, — złotych, puste skrzynie drewniane sprzedam Hurt Polski Poznań, Wrocławskie 14. p5687

Kamienic, wille, domów, gospodarstw, poszukuje.

Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 9-784

Zakupie tarcie dębiny, grub. 65-75 mm, około 50 m³. Zgłoszenia: Dziennik Bałtycki, Gdynia, „Barka”. 9-792

Kupię silnik Diesel, 150-200 PS, 300-450 obr./min. Szczegółowe oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod „Bałtyk”. 9-791

WELNE

owczą surową stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczę maszynową i sztydelkowaną. Płaci najwyższe ceny.

ŁÓDZKA HURTOWNIA
Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.

Zakupimy pręty mosiężne, blachę i piaskowniki, druty żelazne miedziane. Inż. K. Gaertig i Ska, Poznań, Półwiejska 35. 38916

Wydzierżawie lub kupię piekarnię. Oferty nr 3152: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3295

Przyczepę 1- lub 2-osiołą kupi Centrala Butelek, Jagiełły 4. 39098

Kauczuk kupię. „As”, Smorawiński, 27 Grudnia 15. 38964

Kapustę każdej ilości zakupimy — Kwaszarnia, Poznań, Główna 36. p5792

Biurka i stoły kupię. Rokoło, Ogrodowa 4. p5733

Kupię
każdą ilość bilardów

kompletnych i niekompletnych oraz piłki i kije oddzielnie. Zgłoszenia Poznań, św. Marcina 27, Skład Radiowy. 39062

Wolne lokale
Skład z pokojem tanio. Grunwaldzka 20. 38840

Mieszkanie Bydgoszcz, 2 pokoje używalności kuchnia, łazienki, centrum, zamienię na 2-3-pokojowe Poznań. Zgłoszenia: Nowy Bazar, Bydgoszcz, 1 Maja 42. c3284

Skład przy ruchliwej ulicy, przystanek tramwajowy, z urządzeniem, Informacje: telefon 27-91. 39005

Szuka lokalu
Inżynier na państw. posadzie szuka pokoju z meblami lub bez. Oferty Czytelnik, Marsz. Focha 14, nr 41. 141

Zamotna studentka poszukuje natychmiast pokoju umiarkowanego. Cena, dzielnica obojętna. Oferty Gł. Wlkp. nr 38706.

Dziennikarz samotny wynajmie umiarkowany cichy pokój z urządzeniem łazienki. Zgłosz.: Mikołajczak, redakcja „Głosu Wlkp.” Wyspiańskiego 10. 38813

Poszukuje lokalu handlowego w centrum za zwrotem kosztów. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7, pod „9,977”. p5696

Student Szkoły Inżynierskiej, solidny, szuka pokoju, także niemeblowanego, przy kulturalnej rodzinie. Dobre wynagrodzenie. Kaskawe oferty nr 3099 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3242

Pokoju szuka studentka. Cena obojętna, obiady lub bez. — Oferty Gł. Wlkp. nr 39093.

Studentka poszukuje pokoju. Cena obojętna. Oferty Kantaka 11, Ellen. 13319

Samotna pani na stanowisku poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Cena obojętna. Oferty nr 3126 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. c3269

Student z dobrego domu poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie (dzielnica obojętna). Oferty Gł. Wlkp. nr 38877.

Student Akad. Handl. poszukuje pokoju. Oferty Gł. Wlkp. nr 38860.

Pani poszukuje pokoju umiarkowanego. Cena obojętna. Of. „PAR”, Ratajczaka 7, pod „9,1005”. p5719

Kupię, właściciel przedsiębiorstwa kolonialnego, przystojny, kawaler lat 37, pozna inteligentną pannę z posagiem z zamianowaniem do kupiectwa. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią u prasam kierować pod nr 1313 „Czytelnik”, ul. Daszyńskiego 48. h1715

Unieważniam skradziony indeks U. P. nr 325/1945 na nazwisko Roland Głowacki. 9-861

Unieważniam zagubiony dowód kolejowy Antoniana Kaczmarek, Gorzów, ul. Wandy Wilewskiej 81 m. 5. 9-802

Unieważniam zagubione dwa dowody osobiste wydane w czasie okupacji, kartę RKU, dwa odciski zameldowania na nazwisko Henryk Szmajda, Gorzów, Drzymały 23. 9-800

Unieważniam skradzione w dn. 26. 6. 47 dokumenty: kartę rejestracyjną RKU Jarocin, pomocniczą kartę piekarską i kartę rowerową na nazwisko